

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 21 bm. rozpatrzyło kompleksowe problemy dotyczących rozwoju rolnictwa i przemysłu spożywczego. Dokonano oceny kampanii zbiorów zbóż, okopowych i pasz oraz wyników produkcji roślinnej w 1972 r. i jej wpływu na dalszy rozwój hodowli.

Stwierdzono, że wzrost plonów zbóż, okopowych i zielonki stwarza korzystne warunki dla dalszego rozwoju produkcji zwierzęcej. Potwierdza to utrzymująca się tendencja wzrostu trzody chlewnej i bydła. Zwrócono uwagę na potrzebę bardziej racjonalnej gospodarki paszami.

Oceniono przebieg tegorocznej kampanii żniwnej i nakreślono kierunki lepszego wykorzystania maszyn rolniczych oraz usprawnienia systemu kierowania i organizacji prac żniwnych.

W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne oceniło realizację zadań społeczno-gospodarczych w państwowych gospodarstwach rolnych i wytyczyło kierunki ich dalszego rozwoju. Określono zadania PGR w zakresie intensyfikacji produkcji rolnej. W zagospodarowaniu gruntów państwowego funduszu ziemi, poprawy wyników gospodar-

Dokończenie na str. 2

Wspólną pracą wszystkich ogniw przyspieszymy rozwój kraju

Narada w Komisji Planowania RM

Prace nad projektem Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu na rok 1973 dobiegają końca. Wkrótce projekty te rozpatrzy Sejm PRL.

Zagadnienia tempa dalszego rozwoju naszej gospodarki i proporcji w przyszłorocznym planie były już wielokrotnie rozpatrywane przez kierownictwo partii i przez rząd. Waga, jaką przykłada się do programu gospodarczego trzeciego roku 5-latkę wynika stąd, że będzie to rok decydujący o pomyślnym wykonaniu,

nawet dużym przekroczeniu wszystkich naszych zamierzeń ekonomiczno-społecznych przewidywanych na ten okres.

Jakiż więc będzie plan 1973 roku? Jakie kluczowe problemy trzeba będzie rozwiązać, na jakie kwestie położony będzie największy nacisk?

Dobra okazja do zapoznania się z przyszłorocznymi zadaniami stanowiła narada przewodniczących wojewódzkich komisji planowania, zorganizowana w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Jej przewodniczący — wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski, a także dwaj I zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania — Józef Pińkowski i Kazimierz Secomski zreferowali węzłowe sprawy 1973 r.

Przed wszystkim — kilka słów o koncepcji budowy planu. Otóż oparto ją na trzech podstawowych przesłankach: wycinku planu 5-letniego, dotyczącego 1973 r.; korzystnym tegorocznym bilansie ekonomiczno-społecznym, jako bazy wyjściowej do ustalenia większych zadań; nowych potrzebach, które pojawiają się w związku ze zwiększeniem tempa wzrostu gospodarczego. Przyjęcie wskaźników znacznie wyższych, niż poprzednio przewidywano na trzeci rok 5-latkę, oznacza, że przyszłoroczny plan będzie planem śmiałym, aczkolwiek napiętym. Mówią o tym choćby takie pro ponowane wskaźniki, jak wzrost dochodu narodowego o 7,9 proc. w porównaniu z br., wzrost produkcji czystej w przemyśle o ok. 10 proc., a w rolnictwie o ok. 1,3 proc., wzrost obrotów handlu zagranicznego o 16,7 proc., funduszu spożycia o 9,1 proc., nakładów inwestycyjnych netto o 12,9 proc.

Równolegle z rozwojem przemysłu i rolnictwa planuje się dalsze zwiększenie zadań budownictwa mieszkaniowego (w sumie w ciągu 3 pierwszych lat 5-latkę wybuduje się o 14 tys.

mieszkań więcej niż przewidywano), rozbudowę szkolnictwa, ochrony zdrowia itd.

Na tle przyjętych na przyszły rok proporcji i wskaźników wzrostu, rysuje się kilka podstawowych problemów do rozwiązania. Pierwszy z nich to utrzymanie i pogłębienie równowagi pieniężno-rynkowej. Przyrostowi gotówki na szego społeczeństwa musi towarzyszyć wzrost dostaw towarów równy ok. 63 mld zł oraz

Dokończenie na str. 2

Międzynarodowe Konkursy
im. H. Wieniawskiego

Poziom wysoki i wyrównany

Wczoraj odbywały się pierwsze koncerty finalistów VI Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu — po ogłoszeniu wyników Jury o tym, kto wchodzi do „dziesiątki” kandydującej do nagród.

Nazajutrz po zapadnięciu tej decyzji zwróciliśmy się do przewodniczącej Jury prof. Ireny Dubiskiej z prośbą o kilka refleksji na temat poziomu tegorocznego konkursu jak i przygotowania kandydatów.

— Członkowie Jury, którzy brali udział w wielu konkursach wiolinistycznych na świecie bądź też w kilku konkursach im. H. Wieniawskiego, uważają, że poziom tegoroczny

go Konkursu poznańskiego jest wyjątkowo wysoki i wyrównany. Jest to też moje osobiste zdanie. Uważam, że znalezienie więcej skrzypków zasługiwało na udział w finale. Na przykład znakomita skrzypaczka z Austrii Roswitha Randacher musiała odpasć, bo zdecydowały o tym setne punkty... Cóż, regulamin przewiduje tylko 10 nagród. Ale świetnych nawet wirtuozów jest więcej.

Tak więc wczoraj w III etapie Konkursu wystąpiły Japonka Machie Oguri i Rumunka Magda Sarbu. Japonka wykonała Koncert Skrzypcowy nr 1 op. 35 K. Szymanowskiego i Allegro ma non troppo z Koncertu Skrzypcowego D-dur op. 61 L. v. Beethovena, a Rumunka — Koncert Skrzypcowy d-mol op. 22 H. Wieniawskiego i Allegro ma non troppo z Koncertu Skrzypcowego D-dur op. 77 J. Brahmsa.

Dzisiaj, jak i we wszystkich kolejnych przesłuchaniach III etapu, występować będzie po dwóch kandydatów.

Codziennie trwają nadal imprezy towarzyszące Konkursowi, które upowszechniają i prezentują bogactwo muzycznego dorobku naszego miasta. I tak wczoraj w Sali Odrodzenia Ra-

Dokończenie na str. 2

Pierwsze posiedzenie gabinetu bońskiego

We wtorek odbyło się pierwsze po wyborach posiedzenie gabinetu bońskiego, w którym uczestniczyli również przewodniczący frakcji parlamentarnych: SPD — Herbert Wehner i FDP — Wolfgang Mischnick. Brandt dokonał na wstępie krótkiej oceny sytuacji politycznej.

Rzecznik rządu, Conrad Ahlers, informując prasę o tym posiedzeniu, oświadczył, że intencją rządu jest, by nowo wybrany parlament jeszcze w tym roku uchwalił budżet federalny na rok 1972 dotychczas nie uchwalony, ponieważ koalicja utraciła w poprzednim Bundestagu większość. Drugie i trzecie czytanie budżetu odbyło się około 20 grudnia, jeżeli Izba wyższa (Bundesrat), w której decyzja ma nadal większość, nie wniesie żadnych proceduralnych sprzeciwów.

Na posiedzeniu rządu omawiano również sprawy wojskowe, przy czym minister gospodarki i finansów Helmut Schmidt zapowiedział, że wydatki na Bundeswehrę nie zostaną zmniejszone.

Znane są już także terminy najważniejszych posiedzeń politycznych koalicji. Oto na 13 grudnia przewidziane jest konstytucyjne posiedzenie parlamentu, na którym Bundestag wybierze nowego przewodniczącego. Kandydata desygnuje najsilniejsza frakcja parlamentu, czyli obecnie SPD. Nie wyklucza się, że stanowisko to obejmie po raz pierwszy kobieta. Następnego dnia, a więc 14 grudnia, Bundestag dokonałby wyboru nowego kanclerza, a 15 grudnia nastąpiłoby zaprzysiężenie nowego gabinetu.

W okresie między 20 a 24 grudnia zostałyby podpisane w Berlinie układy o podstawach normalizacji stosunków NRD — NRF. Kanclerz zapowiedział już oficjalnie, że gotów jest udać się w tym celu do Berlina.

Deklarację rządową dotyczącą głównie polityki zagranicznej, Willy Brandt ma złożyć 18 stycznia, po czym nastąpi debata na ten temat. Program rządu w sprawach polityki gospodarczej ma być przedstawiony w izbie nieco później i być połączony z debatą nad budżetem państwa na rok 1973.

PAP

Ponad 19 tysięcy uczestników V Turnieju Młodych Mistrzów Techniki

Z licznych podejmowanych przez organizację młodzieżowe inicjatyw służących aktywizowaniu młodego pokolenia do coraz lepszej nauki i pracy — jedna zasługuje na szczególną uwagę: jest nią organizowany od 5 lat turniej młodych mistrzów techniki. Organizatorami tego konkursu, ukierunkowanego na najmłodszych wynalazców, racjonalizatorów i konstruktorów są: Związek Młodzieży Socjalistycznej, Naczelna Organizacja Techniczna oraz związki zawodowe.

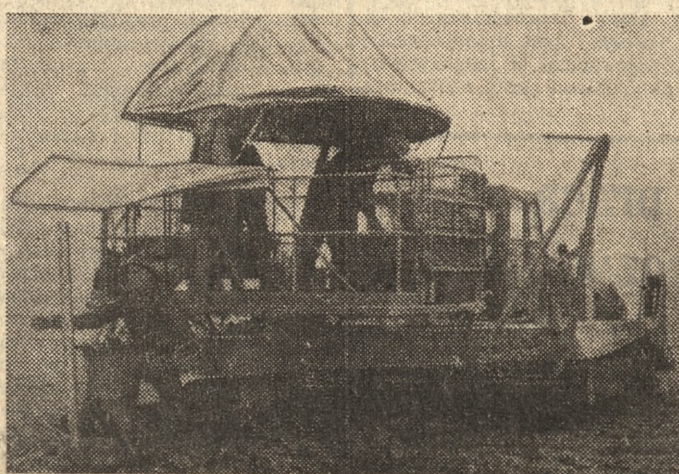
Oblicza się, że w ciągu tych pięciu lat, ponad 100 tys. projektów wynalazczych, z których liczne uzyskały patenty, przyniosło naszej gospodarce oszczędności sięgające wieluset milionów złotych.

Komisje turniejowe dokonały podsumowania piątego konkursu młodych mistrzów techniki. Okazuje się, że w eliminacjach, które odbyły się na terenie blisko 20 tys. zakładów w całej Polsce, uczestniczyło 19.307 młodych wynalazców i racjonalizatorów. Zgłosili oni ponad 21,5 tys. projektów racjonalizatorskich. W tych dniach poznamy laureatów turnieju. (PAP)

LOGODA

Polska w dniu dzisiejszym będzie się znajdować pod wpływem zatorów niżowej. Napływać będzie do nas dość ciepłe powietrze polarno-morskie. Zachmurzenie zmieni się i miejscami przelotne opady deszczu. Ciężko. Temperatura maksymalna w granicach od 6 do 10 st. Wiatry umiarkowane i dość silne południowo-zachodnie i zachodnie.

Kombajn dla meliorantów



Do najbardziej pracochłonnych zajęć w rolnictwie należy meliorowanie pól. W NRD podjęto próby mechanizacji tych prac. Skonstruowano kombajn „Meliomat”, który wypróbowany jest obecnie na polach indywidualnych w Granówku pow. Nowy Tomyśl. Wszystkie czynności wykonywane są mechanicznie. Rola człowieka ogranicza się do kontrolowania prawidłowego działania poszczególnych urządzeń. Kombajn układa plastikowe lub kamionkowe rurki drenarskie. Jego wydajność, przy zaledwie 5-osobowej obsłudze jest bez porównania większa niż przy pracach melioracyjnych, systemem tradycyjnym.

Na zdjęciu: „Meliomat” pracuje na polach Granówka. (za) Fot. — H. Kamza

Konferencja naukowa projektantów

Komputery mogą ulepszyć cykl inwestycji

W czwartek rozpoczyna się w Poznaniu dwudniowa ogólnopolska konferencja naukowo-techniczna, poświęcona zagadnieniu unowocześnienia i ulepszenia pracy biur projektowych.

Jak wiadomo, w cyklu inwestycyjnym prace projektantów — konstruktorów mają decydujący wpływ na czas budowy i osiąganie zdolności wytwórczych nowo budowanych obiektów, uruchamianie seryjnej produkcji urządzeń

itp. Przygotowanie inwestycji w sferze projektowania może zapewnić wybór najefektywniejszych i niezawodnych rozwiązań i może być wielokrotnie skrócone przy zastosowaniu elektronicznej techniki obliczeniowej i nowoczesnego sprzętu pomocniczego.

Celem konferencji jest ocena dotychczasowego stanu organizacji — technicznej biur projektowych w kraju, na przykładzie przemysłu maszynowego, budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Założeniem konferencji jest także określenie perspektyw automatyzacji prac projektowych w Polsce do 1980 r. oraz ustalenie programu etapowego wdrażania tego nowoczesnego systemu w procesie powszechnego projektowania urządzeń i obiektów.

Organizatorami konferencji są dwie sekcje branżowe poznańskiego oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Mechaników Polskich, Międzyzakładowe Koło Ekonomistów Biur Projektowych przy Oddziale Wojewódzkim Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Poznaniu oraz Zespół Metodologii Projektowania Zakładu Prakseologii Polskiej Akademii Nauk.

W spotkaniu wezmą udział wybitni znawcy problemu z całego kraju oraz goście z Bułgarii, NRD i Węgier. Towarzyszącą konferencji wystawą sprzętu zaprezentuje nową technikę elektroniczną, a wśród nich polski minikomputer K 202, japoński mikrokomputer „Seiko” oraz angielskie urządzenia pomocnicze. (zs)

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP-RADIO
TELEFONEM-PAP-RADIO-INFO
PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Odczyt S. Trepczyńskiego

Na zaproszenie organizacji przemysłowców amerykańskich „Calvin Bullock Forum”, przewodniczący 27 sesji Zgromadzenia Ogólnego wiceminister spraw zagranicznych PRL Stanisław Trepczyński wygłosił odczyt na temat perspektyw odprężenia i współpracy międzynarodowej.

Wystąpienie E. Kułagi w ONZ

Zgromadzenie Ogólne NZ przystąpiło do debaty nad kolejnym punktem porządku dziennego XXVII Sesji, a mianowicie nad wykonaniem postanowień deklaracji w sprawie umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego. W imieniu delegacji krajów socjalistycznych przedstawiciel Polski Eugeniusz Kułaga przedłożył projekt rezolucji w tej sprawie.

Spotkanie Le Duc Tho — Kissinger

Specjalny doradca delegacji DRW na konferencję paryską w sprawie Wietnamu, Le Duc Tho spotkał się we wtorek w stolicy

Francji ze specjalnym doradcą prezydenta USA do spraw bezpieczeństwa narodowego, Henry Kissingerem.

Rokowania ZSRR — USA

W Genewie rozpoczęło się pierwsze posiedzenie w ramach nowej rundy radziecko-amerykańskich rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT). Poprzednie rokowania były prowadzone na przemian w Wiedniu i Helsinkach.

Suharto w Belgii

Prezydent Indonezji, gen. Suharto przybył we wtorek z dwudniową wizytą oficjalną do Belgii.

Odnaczenie M. Susłowa

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR, Michaił Susłow odznaczony został w 70-tych rocznicę urodzin Orderem Lenina i drugim — złotym medalem „Sierp i Młot”. „za wielkie zasługi dla KPZR i państwa radzieckiego”.

Delegacja Jemenu w Moskwie

Na zaproszenie KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i rządu radzieckiego, we wtorek do Moskwy przybyła z oficjalną wizytą partyjno-rządową delegacja Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu z przewodniczącym Rady Prezydenckiej, zastępcą sekretarza

generalnego KC Frontu Narodowego, Salaoem Ali Rubal na czele.

Porozmowach polsko-bułgarskich

Na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej i Rady Ministrów, Todor Żiwkow poinformował o wynikach oficjalnej wizyty przyjaźni w Bułgarii polskiej delegacji partyjno-rządowej z Edwardem Gierkiem i Piotrem Jaroszewiczem na czele. Biuro Polityczne KC BPK i Rada Ministrów zaaprobowały rezultaty spotkań i rozmów partyjno-rządowych delegacji Bułgarii i Polski. Bardzo dobrze oceniono obecny stan wszechstronnych stosunków bułgarsko-polskich, a także perspektywy ich rozwoju.

Marokańska wizyta w NRD

Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności i Partia Wyzwolenia i Socjalizmu Maroka stwierdziły całkowitą jedność poglądów w walce o zagwarantowanie pokoju w całym świecie oraz w walce przeciwko imperializmowi i neokolonializmowi, stwierdza wspólne oświadczenie opublikowane w związku z wizytą delegacji Maroka w Berlinie.

Podróż prezydenta Chile

Chilijskie ministerstwo spraw zagranicznych przekazało komunikat o planowanej podróży zagranicznej prezydenta Salvadora Al-

lende. Od 30 listopada do 13 grudnia prezydent Allende odwiedzi Meksyk, Związek Radziecki i Kubę, a także wygłosi 4 grudnia przemówienie na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ w Nowym Jorku.

Zamrożenie cen w W. Brytanii?

Większość rządowa w Izbie Gmin zdołała przezwyciężyć w trzecim czytaniu projekt ustawy, przewidującej zamrożenie na 90 dni cen i płac. Projekt ten zanim wejdzie w życie powinien jeszcze być oficjalnie zatwierdzony w Izbie Lordów.

Miejscowi obserwatorzy nie wykluczają, że polityka ta będzie kontynuowana i po tym terminie.

„Mazowsze” w brytyjskiej TV

Telewizja brytyjska nadała 50-minutowy program, poświęcony polskiemu zespołowi pieśni i tańca „Mazowsze”. Zaprezentowano najciekawsze pieśni i tańce ludowe pochodzące z programu tegorocznego tournée „Mazowsza” po W. Brytanii.

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP-RADIO
TELEFONEM-PAP-RADIO-INFO
PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Europa w Helsinkach

Kiedy 22 listopada w małej miejscowości Otaniemi niedaleko Helsinek przy stole konferencyjnym w budynku politechniki zasiadają przedstawiciele 32 państw europejskich oraz Stanów Zjednoczonych i Kanady — w dziejach kontynentu europejskiego, „wyroźnionego” niejako przez historię pod względem ilości i rozmiarów kataklizmów wojennych — otworzy się nowy rozdział. Podjęte zostaną działania dla stworzenia przestanki nowej Europy, bezpiecznej i ustabilizowanej.

Długa i mozolna droga prowadziła do tego celu, jaki ukazuje nam fińskie spotkanie przygotowawcze do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Wiodła ona przez marnowce „zimnej wojny”, kiedy to koncepcja Europy, w myśl teorii głoszonej przez określone koła na zachodzie, utożsamiała się ze strategią „odstraszania” i wzajemnej wrogości. Strategia ta załamała się wobec realnej siły pokojowej, jaką reprezentowały od początku swego istnienia i reprezentują nadal państwa socjalistyczne.

Rosnąca potęga materialna państw socjalistycznych, pokojowe oddziaływanie ich polityki, wreszcie zniecierpliwienie społeczeństw zachodnioeuropejskich, zwłaszcza młodego pokolenia, przedłużającym się stanem zimnowojennej gorączki — wszystko to sprawiło, że koncepcje okresu zimnej wojny stopniowo stały się anachronizmem także w oczach wielu polityków zachodnich. Zaczęto uświadamiać sobie coraz wyraźniej, że państwa Europy, kontynentu szczególnie newralgicznego, nie mogą egzystować obok siebie w atmosferze wzajemnej nieufności, lecz muszą koegzystować na zasadzie partnerstwa nie wykluczającego różnic ustrojowych.

Uświadomienie sobie tej konieczności zaowocowało szczególnie obficie w ostatnich latach i miesiącach w postaci takich wydarzeń, jak podpisanie układu ZSRR — NRF i Polska — NRF, zapoczątkowujących niezbędny dla pokoju w Europie proces normalizacji między NRF a państwami socjalistycznymi, jak parafowanie w dniu 8 listopada układu zasadniczego między NRF i NRD, stanowiącego punkt wyjścia dla współpracy obu państw niemieckich oraz ich wejście do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Ważnym czynnikiem współdziałającym na rzecz pokoju w Europie jest również wynik ostatnich wyborów parlamentarnych w Niemieckiej Republice Federalnej. Usunięty został bowiem element niepewności co do dalszej linii politycznej tego państwa wobec świata zewnętrznego.

W takich oto warunkach rozpoczyna swe obrady konferencja przygotowawcza do ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. W inicjatywach, które doprowadziły do jej zwołania nie miały wkładu wniosła Polska. Jest to szczególnie wyróżnienie dla naszego narodu, którego udział w rozstrzygnięciu spraw europejskich w poprzednich pokoleniach nadto często wyrażał się jedynie daniną krwi.

M. J.

Wspólną pracą przyspieszymy rozwój kraju

Dokończenie ze str. 1

usług wartości około 11 mld złotych.

Kolejne zagadnienie — to sprawne uporanie się z trudnym i bogatym programem inwestycyjnym. Jego zakres, skala i charakter nakazują skracanie nie tylko cykli realizacji nowych obiektów, ale również okresu dochodzenia przez nie do pełnej projektowanej zdolności produkcyjnej.

Ustalony poziom nakładów inwestycyjnych jest granicą maksymalną; wszystkie środki muszą zatem być wykorzystane jak najbardziej racjonalnie, celowo i efektywnie.

Niezmierzennie ważna sprawa w roku przyszłym będzie nadal aktywizacja handlu zagranicznego, a zwłaszcza eksportu. Stać nas na wyraźne zwiększenie zadań w tej dziedzinie, mamy bowiem jeszcze sporo nie wykorzystanych na tym polu rezerw.

Wreszcie — nowa ranga powinno zyskać pojęcie efektywności planu, efektywności naszego działania. Chodzi tu o racjonalniejszą politykę zatrudnienia, o poprawę relacji ekonomicznych, a nade wszystko o oszczędniejsze zużywanie materiałów i surowców.

Realizacja tych niełatwych zadań spada nie tylko na resorty gospodarcze, ale także w coraz większym stopniu na władze terytorialne.

Zwiększenie aktywności władz terenowych sprzyjać będzie uruchomieniu dodatkowych dźwigni naszego przyspieszonego rozwoju w nadchodzącym roku. (PAP)

Już po raz czwarty w tym miesiącu

Rozgorzały walki syryjsko - izraelskie

We wtorek od wczesnych godzin rannych na syryjsko-izraelskiej linii przerwania ognia, w rejonie wzgórz Golan, toczą się zacięte walki z użyciem lotnictwa, czołgów i ciężkiej artylerii.

Walki te — już po raz czwarty w ciągu ostatniego miesiąca — zostały spowodowane przez stronę izraelską.

Pretekstem do podjęcia pirackich nalołów na terytorium Syrii było znalezienie przez żołnierzy izraelskich kilku min podłożonych na okupowanych wzgórzach Golan przez bojow-

ników palestyńskiego ruchu oporu. Izraelskie lotnictwo trzykrotnie w godzinach rannych i południowych atakowało gęsto zaludnione rejon zachodniej części Syrii oraz stanowiska armii syryjskiej. Odpowiadając na te prowokacje, artyleria syryjska otworzyła ogień na pozycje wojsk przeciwnika, niszcząc kilka obiektów celowymi trafieniami. Obok artylerii obie strony wprowadziły także do walki broń pancerną.

Jeden samolot syryjski został stracony, ale pilot zdołał uratować się. (PAP)

Uwaga członkowie Zespołu „Wielkopolska”

Zapowiedziane na czwartek godz. 16 spotkanie członków zespołu „Wielkopolska” z uczestnikami Konkursu im. H. Wieniawskiego odbędzie się dziś (środa) o godz. 16. Pałac Kultury prosi uczestników o punktualne przybycie.

- Lepsze zaopatrzenie rolnictwa
- Wykorzystanie rezerw i użytków rolnych
- Poprawa organizacji pracy

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

zych i warunków socjalnych załóg.

Ważnym zadaniem PGR jest szybkie rozszerzenie postępu społeczno-produkcyjnego w rolnictwie, zacieśnienie i rozwijanie współpracy ze spółdzielniami produkcyjnymi, kółkami rolniczymi i gospodarstwami indywidualnymi.

Biuro Polityczne określiło zadania instancji i organizacji partyjnych oraz samorządu rolniczego w umacnianiu i dalszym wszechstronnym rozwoju PGR.

Biuro Polityczne dokonało również oceny realizacji programu rozwoju przemysłu spożywczego i wniosków zmierzających do szybszego uruchomienia produkcji nowych wyrobów.

Szybszy niż to założono w planie 5-letnim wzrost siły na bywecej ludności oraz potrzeby eksportu stawiają przed przemysłem spożywczym zwiększone zadania. Biuro Polityczne zaakceptowało przedłożone przez rząd propozycje przedsięwzięć, zmierzających do lepszego wykorzystania istniejących mocy produkcyjnych oraz przyspieszenia budowy i modernizacji przedsiębiorstw przemysłu spożywczego.

Biuro Polityczne zapoznało się ze sprawozdaniem ministra spraw zagranicznych PRL z wizyty w Belgii i Luksemburgu.

Niemal na każdym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i rządu rozpatrywane są sprawy związane z gospodarką żywnościową i podejmowane decyzje zmierzające do zapewnienia stałej poprawy zaopatrzenia rynku w artykuły żywnościowe, zarówno obecnie jak i w przyszłości. Świadczy o tym głębokie trosce jaką partia i rząd na co dzień wykazują o systematyczne polepszenie warunków bytowych ludzi pracy.

Poprawa w zakresie dostaw artykułów żywnościowych za-

leży jak wiadomo od wzrostu produkcji rolnej. Toteż problem rozwoju rolnictwa znajduje się nieustannie w centrum uwagi kierownictwa partyjnego i państwowego. Również na ostatnim posiedzeniu Biura Politycznego rozpatrywane były przedłożone przez rząd wnioski wynikające z tegorocznej kampanii zbiorów oraz sytuacja w produkcji roślinnej i zwierzęcej w bieżącym i przyszłym roku.

Dotychczasowe wyniki produkcyjne rolnictwa wykazują, że podejmowany przez państwo wysiłek dla przyspieszenia intensyfikacji produkcji rolnej a tym samym lepszego zaopatrzenia rynku w żywność daje oczekiwane rezultaty. W bieżącym — trudnym zwłaszcza dla sprzętu z pól zbóż i roślin okopowych — roku, rolnictwo nasze osiągnęło dobre zbiory i zwiększyło swą globalną produkcję w stosunku do ub. roku. Podjęte w latach 1970-71 decyzje, zmierzające do poprawy opłacalności produkcji zwierzęcej, wpłynęły na znaczne przyspieszenie tempa rozwoju chowu bydła i trzody chlewnej. W czerwcu br. pogłowienie trzody wzrosło do 17,3 mln szt. czyli o 13,8 proc. w porównaniu do czerwca ub. roku, a bydła do 11,5, a więc o 3,4 proc. Wyższe ceny zwierząt użytkowych w obrotach pomiędzy rolnikami oraz spadek uboju cieląt są wyrazem pogłębienia się tendencji do intensyfikacji produkcji zwierzęcej. Potwierdzeniem tego są także wyniki reprezentacyjnego kwartalnego spisu pogłowia zwierząt, przeprowadzonego we wrześniu br., który wykazuje dalszy wzrost pogłowia trzody i bydła.

Rolnicy posiadają duże zasoby pasz własnych i powinni je wykorzystywać nie tylko dla dalszego powiększenia pogłowia zwierząt w roku przyszłym, ale też do odchowu do wyższych wag bydła przeznaczanego na rzeź, które zamierzali dostarczyć na punkty skupu w najbliższych miesiącach.

Wzrost pogłowia zwierząt będzie także wspierany przez państwo przy pomocy dostaw przemysłowych pasz treściwych w przyszłym roku. Korzystnie zapowiada się zaopatrzenie rynku w mleko i jego wyroby. Plan skupu mleka w bież. roku będzie przekroczony, a w roku następnym spodziewany jest dalszy wzrost dostaw.

Każdy może zaprenumerować „Głos”

Codziennie otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego” najlepiej gwarantuje prenumeratę. Każdy może ją sobie zapewnić — bez żadnych ograniczeń, jeśli w terminie dokona należytej za dany okres wpłaty.

Zapłata jest przyjmowana wyłącznie na okresy nie mniejsze niż kwartał. Na kwartał cena prenumeraty wynosi 39 zł. Można też zaabonować „Głos” na półrocznie za 78 zł, lub na cały rok — 156 zł.

Obecnie — do 10 grudnia można dokonywać wpłat na prenumeratę na I kwartał 1973 roku lub na I półrocze i cały rok 1973 — za pośrednictwem blankietów PKO na konto Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”, Poznań, ul. Zwierzyniecka 9, numer konta: PKO 5-6-151.

Do 15 grudnia prenumeratę można sobie zapewnić u listonoszy bądź w obwodowych urzędach pocztowych.

W przypadku wystąpienia jakichkolwiek trudności z opłatami prenumeraty prosimy informować o tym bezpośrednio redakcję listownie, lub telefonicznie pod nr 657-18. Przypominamy, że o warunkach prenumeraty informujemy codziennie na przedostatniej stronie „Głosu”.

Nie oznacza to bynajmniej, że realizacja przyszłorocznych zadań w rolnictwie będzie sprawą łatwą. Biuro Polityczne rozważało możliwości szybkiego zaopatrzenia rolnictwa w maszyny m. in. do zbioru zbóż, zielonek, roślin okopowych. Za niemierną pilną sprawę uznano zwiększenie dostaw dla rolnictwa środków transportu oraz usprawnienie zaopatrzenia w części zamienne do maszyn zgodnie z potrzebami użytkowników i warsztatów naprawczych.

W dyskusji dużo uwagi poświęcono lepszemu wykorzystaniu rezerw produkcyjnych rolnictwa, intensywnemu wykorzystaniu użytków rolnych, lepszej organizacji pracy maszyn zarówno w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych, jak i maszyn chłopskich oraz organizowaniu wzajemnej pomocy rolników przy żniwach i zbiorach roślin okopowych.

Sprawom tym w przyszłości powinni poświęcić wiele uwagi naczelnicy urzędów gminnych i zespoły pracowników gminnej służby rolnej. Bo- wiem dopiero połączenie działania państwa z działaniem rolników i pracowników rolnictwa oraz instytucji i organizacji je obsługujących zapewni warunki szybkiego postępu w rolnictwie. (PAP)

Walki w Wietnamie Południowym

W ciągu minionej doby patrioci przeprowadzili 72 ataki

Z komunikatu ogłoszonego we wtorek w Sajgonie wynika, że w ciągu minionych 24 godzin, patrioci południowowietnamscy przeprowadzili 72 ataki lądowe i artylerijskie na pozycje wojsk reżimowych.

Siły wyzwolenie ostrzelały m. in. bazę lotniczą w Da Nang, niszcząc szereg obiektów wojskowych. Ciężkie walki toczyły się na Plaskowyżu Centralnym w odległości 30 km na południowy zachód od Pleiku; po przygotowaniu artylerijskim patrioci zaatakowali tam stanowiska reżimowe w Thanh Ghi.

Nadal aktywne są pododdziały wojsk wyzwolenieczych w rejonie Sajgonu. Patrioci dokonali tam ataku na miejscowość Lai Thieu, w odległości 19 km na północ od stolicy oraz zaatakowali stanowiska reżimowe w Hang Son, 21 km na wschód od Sajgonu.

Amerykańskie samoloty strąciły „B-52” dokonały siedmiu nalołów dywanowych na prowincję Quang Tri, w północnej części Wietnamu Południowego, co bynajmniej nie osłabiło aktywności sił patriotycznych. Artylerzyści sił wyzwolenieczych wystrzelili ponad tysiąc pocisków na pozycje reżimowe w tej prowincji. W Sajgonie tamtejsze dowództwo przyznało, że straty w rejonie miasta Quang Tri wynoszą 31 żołnierzy piechoty morskiej, w tym 9 zabitych i 22 rannych.

Żołnierze sajgońscy rzucili omyłkowo z pokładu śmigłowca kilka granatów ręcznych na własne pozycje, zabijając trzech i raniąc 66 ludzi. We wtorek przez drugi dzień z rzędu toczyły się walki wzdłuż drogi nr 25, prowadzącej na wschód od Sajgonu. Rejon stacyjny był sześciokrotnie bombardowany w nocy z poniedziałku na wtorek.

Albania nie będzie reprezentowana w Helsinkach

Rząd Albanii odmówił wzięcia udziału w rozpoczynających się dzisiaj rozmowach przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

Notę w tej sprawie, przekazaną rządowi Finlandii, opublikowała albańska agencja informacyjna ATA. (PAP)

KRONIKA DNIA

Współpraca dla dobra pacjenta

Wzrastająca urazowość kończyn górnej rodzi potrzebę podjęcia prac badawczych, które by pozwoliły na wykorzystanie w przemyśle ortopedycznym najnowszych osiągnięć techniki. Wczoraj zawarte zostało porozumienie między Akademią Medyczną w Poznaniu i Centralnym Ośrodkiem Techniki Medycznej w Warszawie, w sprawie utworzenia wspólnego zespołu badawczego zajmującego się rozwiązywaniem problemów technicznych protezowania kończyn górnych, w oparciu o działalność poznańskiego Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji AM.

COTM, specjalizujący się w problemach techniki medycznej, zapewni m. in. środki na wyposażenie zakładu w odpowiednią aparaturę naukowo-badawczą i urządzenia niezbędne do realizacji prac zakładu (wykonywanie prototypów urządzeń), Instytut Ortopedii i Rehabilitacji dla pomieszczenia i niezbędnej dla tego typu pracy bazy klinicznej. (bw)

Nagrody dla księgarzy

Coraz więcej księgarzy otrzymuje nagrody jubileuszowe za długoletnią pracę w upowszechnianiu książki. Ostatnio nagrody takie wręczono na wieczornicy z okazji 55 rocznicy Rewolucji Październikowej i 50-lecia ZSRR. Nagrody wraz z dyplomami uznania otrzymali: Henryk Kośmider — kierownik Księgarni Naukowej w Poznaniu, Lidia Bernatowska — zastępcza kierownika Działu Księgarskiego w Domu Książki, Antoni Czajński — zastępca kierownika Księgarni Technicznej w Poznaniu. Odznaki „Wzorcowy Księgarz” wręczono: Urszuli Dufkowskiej z Koroniny, Annie Naskreckiej z Koroniny, Barbarze Pietrzykowskiej ze Srody i Marianowi Dziurleji z Poznania. (stach)

Lotnictwo amerykańskie kontynuuje naloły na tereny opasowane przez siły patriotyczne w Wietnamie Południowym. W opisywanym czasie samoloty B-52 zrzucały 1.250 ton bomb.

Nie ustają naloły amerykańskie na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Z 20 na 21 bm. aparaty B-52 dokonały 11 nalołów na DRW. (PAP)

Międzynarodowe Konkursy im. H. Wieniawskiego

Dokończenie ze str. 1

tusza Poznańskiego odbył się koncert Poznańskiego Chóru Chłopców pod dykcją Jerzego Kurczewskiego. Każdy z pozostałych dni Konkursu uroczajony będzie równie świetnymi koncertami.

Ponadto wczoraj ogłoszono wyniki plebiscytu dziennikarzy na najlepszego pianistę-akompaniatora. Spośród 21 akompaniatorów pierwsze miejsce zajął Natalia Izewska (ZSRR), drugie ex aequo: Andrzej Tatarski (Polska) i Józef Hala (CSRS). (mb)

Pożar w Singapurze

Jeden z największych domów towarowych w Singapurze został całkowicie zniszczony przez pożar, który wybuchł we wtorek rano.

Ogień wybuchł na parterze i szybko rozprzestrzenił się na pozostałą część budynku, unieruchamiając windy. Wewnątrz gmachu wybuchła panika. Ludzie rzucili się do wyjścia.

Dotychczas trudno jest stwierdzić, ile osób zostało uwiecznionych w budynku. Według relacji jednego z klientów zgineło co najmniej 6 osób, które znalazły się w unieruchomionej windzie. Pracownicy sklepu usiłowali wyważyć drzwi windy, jednak musieli opuścić gmach w obawie przed szalejącym ogniem.

Straty szacuje się na 11 milionów dolarów. (PAP)



PORTRET OBYWATELA

50 lat ZSRR

W ciągu minionego półwiecza narodził się ZSRR pod kierownictwem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego o olbrzymim sukcesie we wszystkich dziedzinach życia. W gospodarce, nauce, technice, kulturze. Ale bodajże najbardziej fascynujące, najbardziej optymistyczne są przemiany samego radzieckiego społeczeństwa, ukształtowanie nowego człowieka, twórczego, aktywnego świadomego budowniczego komunizmu.

Spróbuję tutaj przedstawić coś w rodzaju szkicu do zbiorowego portretu człowieka radzieckiego, portretu obywatela ZSRR.

W jubileuszowym, związanym z 50-leciem Kraju Rad, wydawnictwie Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR znalazłem wśród szeregu innych jedną bardzo interesującą liczbę. Pod koniec 1972 roku, spośród ponad 249 mln obywateli ZSRR, 207 mln czyli około 83 proc. stanowić będą ludzie urodzeni już po Rewolucji Październikowej. Społeczeństwo radzieckie składa się więc w tej masie z jednostek wychowanych w latach władzy radzieckiej, ludzi których formował już socjalizm. Jest to oczywiście olbrzymi kapitał Kraju Rad.

Każdy człowiek radziecki ma głęboko wpojone przekonanie, poparte doświadczeniem 55 lat historii swojego kraju i swoim własnym doświadczeniem, że celowa i kierowana naukowo działalność ludzi, że praca zmienia na lepsze świat w którym żyje.

Współczesny wybitny pisarz radziecki Czinyz Ajtmatow zapytany jaką cechą charakteru obywatela ZSRR uważa za główną, odpowiedział:

„Nasz ustrój społeczny sprzyja formowaniu w czło-

wieku takich cech, które nie zmuszają go do gwałcenia swojej natury, nie prowadzą do przestępstw i antyspołecznych postępów, ale na odwrót; apeliują do jego dobroci, duchowej szczodrości, do poznawania istoty i sensu życia”. Pisarz zwrócił w swej wypowiedzi uwagę na moralną stronę osobowości ludzkiej, ale ekonomista, socjolog, każdy ze swojej dziedziny mógłby podać przykłady wyróżniających cech, które właśnie ustrój radziecki uformował w ludziach.

Weźmy np. kult pracy. Społeczeństwo radzieckie, jako pierwsze w historii świata, stworzyło pojęcie bohaterstwa pracy, stawiając je na równi z bohaterstwem stanów wyjątkowych. Ustanowiony w 1938 roku tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej, nawiązuje do wcześniej ustanowionego tytułu Bohatera Związku Radzieckiego.

Pamiętam zaskoczenie i zdziwienie Gagarina, gdy jeden z zachodnich korespondentów wyraził przypuszczenie, że w związku ze światową sławą — jaka otacza Jurija, może on już do końca życia korzystać z niej i nie pracować. Pierwszy człowiek kosmosu odpowiedział, że w Kraju Rad — Kraju masowego bohaterstwa — pracują wszyscy.

W ZSRR na równi z aktorami i sportowcami, którym sam zawód czy sukcesy gwarantują popularność, znane są szeroko i popularizowane nazwiska ślusarzy, górników, kombajnistów, dożarek. Nie mówiąc już o tych ludziach nauki, którzy wnieśli szczególny wkład w rozwój Związku Radzieckiego. Społeczne doświadczenie pokoleń, konsekwentna działalność ideowo-wychowawcza doprowadziły do ukształtowania się głębokiego przekonania jednostek, że przede wszystkim od pracy zależy miejsce, które zajmuje człowiek ostatecznie w społeczeństwie. Praca jest miarą otaczającego go społecznego szacunku i uznania, wreszcie — jego sytuacji materialnej. Tego rodzaju przekonanie rodzi z kolei aktywny stosunek do życia — nie dziwnego więc, że do cech, które ceni się tu w człowieku należą silny charakter, wola, życiowy optymizm.

Każdego nie uprzedzonego obserwatora musi uderzyć wysoki poziom intelektualny społeczeństwa radzieckiego. Myślę, że ludzie radzieccy są lepsi, niż inne, społeczeństwa przygotowane do rozwiązywania skomplikowanych problemów, jakie niesie rewolucja naukowo-techniczna. Można tu przytoczyć wiele przykładów. Na każdy tysiąc zatrudnionych w gospodarce narodowej pełne i niepełne wyższe wykształcenie mają obecnie 653 osoby! Około 80,2 mln ludzi objętych było w minionym roku szkolnym różnymi formami nauczania. Co czwarty pracownik naukowy świata znajduje się właśnie w ZSRR. Rosja przedrewolucyjna posiadała 11,6 tys. pracowników nauki. Obecnie jest ich w Związku Radzieckim ponad milion.

Nie będę mnożył liczb. Chciałbym jedynie przypomnieć, że dysponujący dziś najbardziej światowym społeczeństwem Kraj Rad, zbiera owoce swej długofalowej polityki. Socjalizm rozpoczął bowiem od inwestycji w człowieka. Włodzimierz Lenin podpisał po Rewolucji Październikowej ponad 400 dekretów w sprawie oświaty. Już 42 lata temu rząd radziecki podjął uchwałę o powszechnym obowiązkowym nauczaniu podstawowym. Rozwój gospodarczy i kulturalny ZSRR pozwolił przejść w roku 1970 na powszechne obowiązkowe nauczanie w zakresie szkoły średniej. To bezprecedensowe posunięcie celuje już swymi społecznymi konsekwencjami w XXI wiek...

I wreszcie — chciałbym przejść do najważniejszego elementu świadomości zbiorowej ludzi radzieckich. Jest to głębokie, wewnętrzne przekonanie o wyższości komunizmu, słuszności programu rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego wytyczonego przez Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego i realizowanego przez jej kierownictwo. Na oczach jednego pokolenia dokonało się przekształcenie Rosji carskiej w przodujące pod względem gospodarki nauki i techniki państwo świata czołowy ośrodek i siłę napędową postępu światowego. Głębokie zmierzanie do dotychczasowych programów działania stanowi źródło owego charakterystycznego zaufania w swe siły i pewność, że jako ludzie radzieccy przystąpili do realizacji zadań wysuniętych przez XXIV Zjazd KPZR.

ZDZISŁAW ROMANOWSKI

POLKA
Z KSIĄŻKAMI

PRAWO

Benedykt Bogomilski — „Opinie, porady prawne, wyjaśnienia w sprawach rad narodowych”. Wyd. Prawnicze, str. 187, zł 15.

„Kodeks karny i ważniejsze ustawy dodatkowe”. Wyd. Prawnicze, str. 733, zł 48.

INNE

Jerzy Wittlin — „Vademecum żurnalisty”. WL, str. 207, zł 20.

Marian Warowny — „Studni lokalne urzędzenia wodne”. LSW, str. 262, zł 33.

Nieodzowny warunek — wczesne uzbrojenie terenów

to 92,5 tys. Aby bardziej obrazowo przedstawić stali, coroczny wzrost liczby mieszkań, dodajmy, że w województwie przewidziano wybudowanie w tej 5-lacie 32,6 tys. mieszkań, będzie to o 13,4 proc. więcej, niż w minionym 5-leciu. W Poznaniu wzrost ten wyniesie 29,7 proc.

Jeszcze więcej budować się będzie w latach 1976—80. W tym okresie ma powstać o 64,9 proc. więcej mieszkań w porównaniu z obecną 5-latką. Miasta Wielkopolski otrzyma w następnym 5-leciu ponad 53 000 mieszkań, a Poznań — 39.400.

Warunkiem realizacji tych zadań, które w 1980 r. znacznie obniżą wskaźnik zaległości na 1 izbę (w Poznaniu — 1,05, w województwie — 1,18) będzie przede wszystkim przygotowanie na czas terenów pod budownictwo mieszkaniowe. Sprawa najbardziej skomplikowana i wymagająca wielu zabiegów, wyprzedzających samą budowę domów. Przedsię-

biorstwa budowlane, które w coraz większym zakresie stosują technologię uprzemysłowioną, są w stanie zwiększyć każdego roku liczbę domów oddanych do użytku. Aby jednak tak się działo, trzeba dla nich przygotować we właści-

Sprawy budownictwa mieszkaniowego

wych terminach uzbrojone tereny.

Jeśli chodzi o budownictwo mieszkaniowe, to właśnie ta sprawa przysparza największe trudności zarówno w Poznaniu jak i województwie. Wprawdzie wyznaczone tereny pod budowę domów w pełni zabezpieczają realizację pro-

gramu do 1980 r., jednak na koszty ich uzbrojenia brak środków pieniężnych. W tym przypadku nie wystarczy sam bilans potrzeb, lecz konkretne złożeń. A bez zapewnienia dostatecznych nakładów inwestycyjnych na urządzenia komunalne, założony cel nie mógłby być zrealizowany. Sytuacja wymaga więc przeznaczenia dodatkowych kredytów. I to wcale nie ma być przeszkodą, że szereg lokalizacji nie posiada podstawowych urządzeń komunalnych takich jak woda, gaz czy sieć energetyczna.

Dla pełnego zabezpieczenia wykonania koniecznych inwestycji komunalnych w latach 1973—1975 potrzeba jeszcze dla Poznania prawie 400 mln. zł, w województwie ponad 256 mln. zł. W związku z jeszcze większym rozwojem budownictwa mieszkaniowego w kolejnej 5-lacie rysuje się konieczność przeznaczenia na ten cel znacznie większych nakładów; na po-

dziś r. województwa zakończą się pomysły i region wielkopolski otrzyma dostateczne nakłady na inwestycje komunalne, głównie na uzbrojenie terenów pod nowe budownictwo.

Właściwy klimat i opieka rychło przyniosły rezultaty. W ciągu trzech kwartałów br. łączne obroty wielkopolskiego rzemiosła wzrosły o 34—62 procent, przy czym usługi dla ludności zwiększyły się o 41,6 procent. Z kolei dochody właścicieli warsztatów powiększyły się o 20 procent, a więc więcej niż średnie dochody ogółu zatrudnionych w kraju (13 procent).

Rozszyfrujmy niektóre z tych liczb. Przy całorocznych obrotach (w roku 1971) przekraczających w rzemiosle 2,2 miliarda złotych, bezpośrednio na poznański rynek dotarły towary za 347 mln. zł i usługi — za 845 mln. zł. resztę uzyskał sektor uspołeczniony w ramach kooperacji usługowo-wytwórczej.

Z liczb tych jawi się obecna pozycja wielkopolskiego rzemiosła, nastawionego głównie na usługi i produkcję rynkową. Taką też rysuje się przed nim przyszłość. Wraz ze zmianą struktur organizacyjnych, ułatwiającej zarządzanie nowemu samorządowi rzemieślniczemu, sektor ten zostaje ściślej wpleciony w system gospodarki i odpowiedzialności.

Rzemiosło w tej pięcioletce zapewni połowę usług dla ludności regionu, co oznacza potrzebę zwiększenia tych świadczeń do 1975 r. o blisko 40 procent — w Poznaniu i o 53 procent — w województwie. Jeszcze więcej (o 90 procent) przyrośnie produkcja towarów na rynek, przy jednoczesnym ograniczeniu powiazań z przedsiębiorstwami uspołecznionymi.

Oznacza to potrzebę dalszego rozwoju sieci warsztatów, wzrostu zatrudnienia, zwłaszcza na wsi i w małych miastach, upowszechnienie usług motoryzacyjnych, radiotelewizyjnych, budowlanych, kowalsko-ślusarskich, pralniczych, zaopatrzenia wsi w wodę. W sfer-

Przypływy nowych możliwości

Spółeczna ranga rzemiosła

potrzebujemy, zwłaszcza w małych miastach, będących zapleczem usługowym wsi. To też tego rodzaju zakłady są obecnie szczególnie uprzywilejowane nową polityką podatkową.

Właściwy klimat i opieka rychło przyniosły rezultaty. W ciągu trzech kwartałów br. łączne obroty wielkopolskiego rzemiosła wzrosły o 34—62 procent, przy czym usługi dla ludności zwiększyły się o 41,6 procent. Z kolei dochody właścicieli warsztatów powiększyły się o 20 procent, a więc więcej niż średnie dochody ogółu zatrudnionych w kraju (13 procent).

Rozszyfrujmy niektóre z tych liczb. Przy całorocznych obrotach (w roku 1971) przekraczających w rzemiosle 2,2 miliarda złotych, bezpośrednio na poznański rynek dotarły towary za 347 mln. zł i usługi — za 845 mln. zł. resztę uzyskał sektor uspołeczniony w ramach kooperacji usługowo-wytwórczej.

Z liczb tych jawi się obecna pozycja wielkopolskiego rzemiosła, nastawionego głównie na usługi i produkcję rynkową. Taką też rysuje się przed nim przyszłość. Wraz ze zmianą struktur organizacyjnych, ułatwiającej zarządzanie nowemu samorządowi rzemieślniczemu, sektor ten zostaje ściślej wpleciony w system gospodarki i odpowiedzialności.

Rzemiosło w tej pięcioletce zapewni połowę usług dla ludności regionu, co oznacza potrzebę zwiększenia tych świadczeń do 1975 r. o blisko 40 procent — w Poznaniu i o 53 procent — w województwie. Jeszcze więcej (o 90 procent) przyrośnie produkcja towarów na rynek, przy jednoczesnym ograniczeniu powiazań z przedsiębiorstwami uspołecznionymi.

Oznacza to potrzebę dalszego rozwoju sieci warsztatów, wzrostu zatrudnienia, zwłaszcza na wsi i w małych miastach, upowszechnienie usług motoryzacyjnych, radiotelewizyjnych, budowlanych, kowalsko-ślusarskich, pralniczych, zaopatrzenia wsi w wodę. W sfer-

rze obrotu towarowego konieczny jest wzrost liczby własnych sklepów spółdzielczych rzemiosła i domów towarowych, zaś w samej produkcji dla rynku — trafne uzupełnienie potrzeb miejscowych. Domena rzemiosła jest również wykorzystanie miejscowych, wtórnych i odpadowych surowców dla tej produkcji.

Na niedawnym Wojewódzkim Zjeździe Rzemiosła podkreślano wielokrotnie, że te nowe zadania, stojące przed środowiskiem, nie są wcale wygórowane. Opinia ta budzi optymizm u klienta, ale i pewne refleksje. Z jednej strony świadczy ona o pomyślnym klimacie i reakcji rzemiosła na wprowadzane zmiany, co stanowi podstawę dla jego dalszej stabilności i rozwoju. Z drugiej jednak taka opinia — zobowiązuje.

Skoro nie ma już większych problemów z polityką podatkową, skoro partie i rząd gruntownie oczyściły przedpole dla działania rzemieślnika, musi on skończyć z koniunkturalizmem, z tymczasowością. Trzeba nam wielu rzemieślniczych inwestycji w warsztatach, w całych branżach. Także w pawilonach handlowych i domach towarowych, których brak nawet w targowym Poznaniu.

Konieczna jest większa gospodarcza aktywność rzemiosła, jeśli mamy uwierzyć, że istotnie ujrzało ono wskazane miejsce w ogólnospołecznym podziale pracy i zadań.

Będzie to zatem duża odpowiedzialność dla nowego samorządu rzemiosła. Będzie to zarazem rzeczywisty egzamin z prawidłowego pojmowania miejsca rzemiosła i jego powinności. Bo powiedzmy prawdę — teraz już nie ma się czym zasłaniać, na co narzekać.

ZBILUT SEK

Na Węgrzech

Rzeki i kanały zastąpią koleje

W pozbawionych dostępu do morza Węgrzech poważną rolę odgrywa transport rzeczny, koncentrujący się przede wszystkim na Dunaju i Cisie. Tani transport wodny daje gospodarce kraju poważne korzyści. Toteż z każdym rokiem wzrasta ilość przewożonych towarów, głównie surowców: węgla, ropy naftowej, koksu, rud metali. Dunaj staje się pomalą autostradą wodną.

W latach 1961—1963 drogami rzeczными przewieziono 6 mln ton towarów, w następnej pięcioletce ilość ta wzrosła do 9,5 mln ton. Szybki rozwój transportu rzeczno, stawia przed gospodarką narodową liczne i nowe wymagania. Należy unowocześniać porty rzeczne, pogłębiać szlaki komunikacyjne i rozbudowywać sieć kanałów.

Najpoważniejszym zadaniem jest obecnie rozbudowa portu w Budapeszcie, który przyjmuje statki o wyporności 5 tys. ton. Po zakończeniu prac pogłębiających i dalszej jego rozbudowie — do Budapesztu zawiązać będą mogły statki o wyporności 10 tys. ton. Warto wspomnieć, że długość Dunaju w granicach Węgier wynosi 417, a wliczając w to żeglowne dopływy — 521 km. Rzeka ta jest drogą wodną dla kilku państw europejskich. Prócz Węgier korzystają z niej także NRF, Austria, Czechosłowacja, Jugosławia, Rumunia i Bułgaria. Oplaca się więc inwestować w rozbudowę starych i budowę nowych portów.

Nowe możliwości otworzy budowa całej sieci żeglownych kanałów tworząc w przyszłości wielką europejską drogę wodną. Dunaj połączony kanałami z Renem — Łabą i Odrą połączy Morze Czarne z Bałtykiem i Morzem Północnym. Byłby to system dróg wodnych niezwykle opłacalny dla całej Europy. Dlatego z takim zainteresowaniem Węgry przyjęły wyniki sympozjum w Raciborzu o budowie kanału Dunaj — Odra. (PAI)

Jednym z podstawowych założeń obecnej 5-latki, jak również następnych, jest maksymalne wykorzystanie wszystkich możliwości dla pełnej realizacji zadań budownictwa mieszkaniowego także w Poznaniu i województwie.

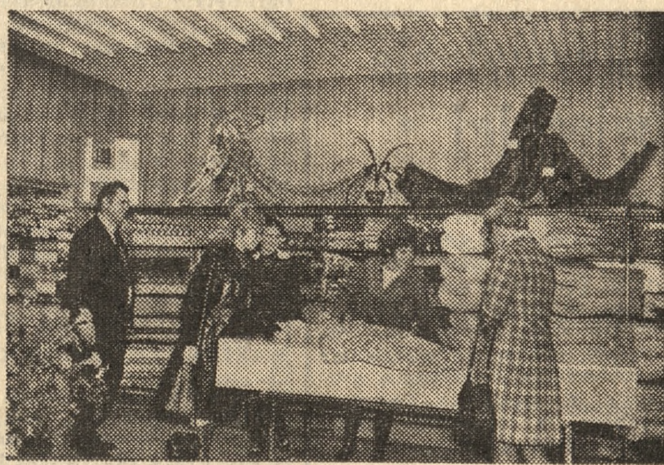
Dla lepszej orientacji — ile, gdzie i w jakim terminie będzie się budowało, opracowano dla regionu wielkopolskiego ogólny program budownictwa mieszkaniowego do 1990 roku, zaś szczegółowy do 1980 roku. Niewiele jednak wart byłby taki bilans potrzeb, gdyby nie skonfrontowano go z realnymi możliwościami wykonawczymi.

Program opracowany do 1980 roku nie ma nic wspólnego z wydanymi liczbami, lub prognozami przedstawionymi „na wyrzut”. Założenia są realne, choć — i to właśnie godne jest podkreślenia — na każdy rok większe.

Na ile zatem nowych mieszkań mogą liczyć mieszkańcy Poznania i województwa? W okresie 10 lat ma powstać 148,6 tys. mieszkań, z tej liczby w latach 1971—75 — 56,1 tys., w następnej pięcioletce oko-

Modernizacja handlu zapoczątkowana

Sklep z medalem — i na medal



Wiosną tego roku załoga poznańskiego sklepu włókienniczego MHD nr 4 przy ul. Głogowskiej 142 otrzymała z rąk ministra nasz medal HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI. Był to nie sklep, a raczej kiosk, bo o powierzchni 27 metrów kw. A jednak załoga w pełni na medal zasłużyła, dobrze pracując w niezmierzonych trudnych warunkach.

Obecnie pracuje jej się o wiele lepiej. Dzięki pomocy władz dzielnicowych, na zaplecze lokalu uzyskano mieszkanie, z którego przekwaterowano lokatora. Podwojono w ten sposób powierzchnię sprzedaży, stworzono mały magazyn i konieczne urządzenia socjalne dla personelu. Powiększone wnętrze sklepu uzyskało nowoczesną cprawe z boazerii, luster i płyt gipsowych oraz centralne ogrzewanie. Koszt modernizacji i adaptacji pomieszczeń oraz remont mieszkania wykwaterowanego lokatora wyniósł łącznie około 200 000 zł. Suma tylko z pozoru duża. Przyjmując bowiem, że teraz na wiele lat uniknie się wydatków na bieżący remont, dzięki dużej trwałości nowego urządzenia, luksus ten stał się bardzo oszczędny i celowy. Piszemy o tym, ponieważ sklep-medalista zapoczątkował zapowiadaną od dawna w naszej kampanii o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI modernizację poznańskiej sieci handlowej.

Otwarty niedawno sklep (na zdjęciu) zapewni teraz dogodny warunki i kupna i sprzedaży. Taki też jest cel całej modernizacji. (zs)

Fot. — K. Przechodzki

AB GŁOS WIELKOPOLSKI
Nr 278 (8940) 22 XI 1972

ANNA SIEKIERSKA

Rzadko kiedy na półki książkowe trafiają tak potrzebne, a co ważniejsze, tak aktualne, jak książka Wandy Tycner pt. „Berlin Zachodni”. Autorka w słowie wstępnym zapowiada, że: „Na kartach tej książki Czytelnik znajdzie obraz miasta widzianego oczyma polskiego dziennikarza, który miał możliwość przeżyć w tym szczególnym miejscu Europy kilku interesujących lat. Były to lata, kiedy po raz pierwszy bardzo powoli i bardzo nieśmiało zaczęto poddawać dotychczasowe funkcje Berlina Zachodniego pewnym konfrontacjom, lata pierwszych rozważań możliwości stworzenia przez stany, które pozwoliłyby przekształcić miasto z „przyczółka” i „ciernia w cieło socjalistycznego świata” w „pomost porozumienia między Wschodem i Zachodem”. Po siedemnastu miesiącach rokowań ambasadorzy czterech wielkich mocarstw parafowali w Berlinie Zachodnim „Porozumienie czterech stron” Porozumienie z którego — według słów radzieckiego ambasadora — odniosą korzyści wszyscy, ponieważ „odnoszą z niego korzyści pokój i odprężenie, i współpraca międzynarodowa...”

Ta zapowiedź daje pewne wyobrażenie o zakresie tematyce książki i o celu, który postawiła przed sobą autorka. Obraz miasta nie ogranicza się jednak do kilku „interesujących lat”, które autorka przeżyła w Berlinie Zachodnim. Całość jest bowiem czymś w rodzaju politycznej historii Berlina Zachodniego, historii, która się zaczyna od krótkiego zrelacjonowania międzywójki przed decyzją podjętą jeszcze przed kapitulacją III Rzeszy o podziale Wielkiego Berlina, który jak wiadomo ostatecznie został zdobyty przez połączone siły 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego Armii Radzieckiej, z którym wspólnie działała nasza 1 Dywizja Piechoty im. T. Kościuszki. Dopiero po 60 dniach radzieckiej okupacji miasta do Berlina przybyli alianci zachodni. W lipcu 1945 nastąpił podział miasta na cztery sektory: radziecki, obejmujący 45,6 procent obszaru Berlina, amerykański — 23,9 procent, brytyjski — 18,7 procent i francuski, zajmujący 11,8 procent powierzchni miasta.

Autorka skrupulatnie prowadzi czytelnika przez kolejne etapy historii miasta, przedstawiając także sytuację polityczną i gospodarczą Berlina w latach 1946-1947, potem kryzys berliński (rozdmuchanie radiacyjnych ograniczeń komunikacyjnych i transportowych do miana „blokad” i utworzenie przez aliantów zachodnich tzw. „mostu powietrznego”) aż do utworzenia statusu Berlina Zachodniego, który „nie wchodzi w skład żadnego państwa. Mieszkańcy jego nie są ani obywatelami NRD, ani obywatelami NFR. Rezyduje tu odrębny korpus dyplomatyczny i konsularny”.

Bodaj najbardziej interesujące są rozdziały traktujące o politycznych rozgrywkach o miasto, któremu Zachód przeznaczył rolę bazy szpiegostwa i dywersji nie tylko politycznej, ale może przede wszystkim gospodarczej. Ta ostatnia zresztą wymierzona przeciwko NRD prowadzona była z takim powodzeniem, że wskutek tej „akcji” Niemiecka Republika Demokratyczna straciła miliardy marek. Gdyby nie zamknięcie granicy między NRD a Berlinem Zachodnim w 1961 roku mogłoby dojść w NRD do kryzysu gospodarczego. Zamknięcie granic Berlina Zachodniego „podyktowane zostało dążeniem do zadośćuczynienia elementarnym wymogom bezpieczeństwa w Europie, dążeniem do uwolnienia kontynentu od atmosfery ustawicznych napięć emanujących przez to frontowo miasto przez kilkanaście powojennych lat. Podyktowane również zostało najbardziej żywotnymi interesami w s y s t e m i c h państw socjalistycznych.”

Stosunkowo dużo miejsca poświęcono sprawom ludności Berlina Zachodniego, liczącej pod koniec lat sześćdziesiątych około 2 140 000 ludzi (rekordową liczbę 2,25 mln mieszkańców zanotowano w latach 1957-58, a potem już liczba ta systematycznie spadała). Berlin Zachodni cierpił na deficyt ludzi w wieku produkcyjnym, mimo że pod koniec 1969 roku zare-



jestrowano tam prawie 92 tysiące pracowników obcokrajowców (Gastarbeiter) przekraczających robotników wykonujących najniższą płacę. Ciekawostką: wśród cudzoziemców znajdowało się prawie 25 tysięcy Turków, na ogół wręcz wyzyskiwanych. Oczywiście, Berlin Zachodni, którego wartość produkcji globalnej w roku 1969 wynosiła 21 miliardów marek, korzysta z miliardowej pomocy NRF, bez której ta dziwna wyspa skazana byłaby na gospodarczą vegetację.

Osobną część książki obejmują sprawy ruchów postępowych i ruchów młodzieżowych w Berlinie Zachodnim, a w związku z tym szczególnie brutalnie interweniującej policji, której klasowe oblicze jest oczywiste. Wyraża się to między innymi w różnym podejściu do demonstracji postępowych i do wystąpień reakcyjnych. Dla tych pierwszych są pałki, armatki wodne i salwy z broni palnej, dla drugich — ochrona i spokój. Oczywiście, życie polityczne w Berlinie Zachodnim toczy się w warunkach „przebiegłego wpływu od lat ustabilizowanej obecności amerykańskiej i równocześnie agresywnej infiltracji wszystkich skrajnie prawicowych ugrupowań politycznych Niemiec zachodnich”.

W tej więc sytuacji działalność sił autentycznie demokratycznych i postępowych — co przedstawia nam autorka — natrafia na szczególne przeszkody. Cała zresztą antypostępowo działalność polityczna w Berlinie Zachodnim znajdowała zawsze swój wyraz w aktywnym antykomunizmie. Odbierając rolę odgrywa w tej dziedzinie prasa, radio i telewizja oraz doskonale zresztą wyposażony Instytut do Spraw Europy Wschodniej skupiający niemal wszystko, co się ukazuje przed naszymi oczami. W ZSRR, Polsce i Czechosłowacji.

Książkę zamyka rozdział pt. „Berlin Zachodni — obiektem polityki wielkich mocarstw”, w którym autorka ukazuje konstruktywną rolę Związku Radzieckiego, w podpisaniu porozumienia czterech mocarstw, sporządzonego 3 września 1971 roku. Tekst tego porozumienia wraz z załącznikami oraz spis bibliograficzny uzupełniają całość.

Nie sposób na tym miejscu omówić chociażby pobieżnie całą treść tej bardzo potrzebnej książki. Jest ona napisana językiem przystępnym, w dobrym stylu dziennikarskim i z dziennikarskim zacięciem. Autorka uniknęła tego, co określa się mianem publicystycznych uproszczeń i latwości uogólnień. Niekiedy odzywa się w autorce nawyk dziennikarskiego komentowania zjawiska „na gorąco”, natychmiast. Nie jest to jednak zarzut. Czy można bowiem teraz, kiedy sprawa Berlina Zachodniego nadal żywo interesuje Europę patrzeć na to komuś, kto zna to miasto, bez osobistych emocji?

MARIAN FLEJSIEROWICZ

*) Wanda Tycner — „Berlin Zachodni”, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1972, wyd. I, str. 303, cena 20 zł.

Drastyczne nadużywanie prawa do pracy i jednocześnie całkowite lekceważenie wynikających z tego prawa obowiązków obywatelskich — tak należy ocenić przedstawione postępowanie Stanisława N., podyktowane uchylaniem się od płacenia alimentów na rzecz dwojga swoich dzieci w wieku 2,5 i 4 lat.

— Nie płaciłem, bo nie pracowałem, a nie pracowałem, ponieważ byłem załamany rozwojem — powiedział sądowi Stanisław N.

Załamaniem tłumaczył również zabranie żonę różnych przedmiotów wartości 2.850 zł, które sprzedał na Rynku Łazarskim za 580 zł.

Sąd Powiatowy dla m. Poznania za uporczywe uchylanie się od obowiązków alimentacyjnych i kradzież skazał Stanisława N. na rok i 3 miesiące pozbawienia wolności z zawieszeniem na 5 lat oraz zobowiązał go m. in. do regularnego lożenia na utrzymanie dzieci i do wykonywania stałej pracy zarobkowej.

Sporo czasu upłynęło od momentu, w którym oskarżony zaczął uchylać się od płacenia rat alimentacyjnych, do wydania wyroku. Prześledźmy ten okres, gdyż obfituje w wydarzenia dość typowe dla przestępczości alimentacyjnej.

Od kwietnia do listopada ub. roku oskarżony bardzo nieregularnie przekazywał żonie raty alimentacyjne, natomiast od grudnia całkowicie zaprzestał płacić. Często przerywanie pracy uniemożliwiało komornikowi ściąganie od dłużnika — na rzecz dzieci nawet jakichś symbolicznych kwot. Jego żona (pracownica fizyczna — zarabiała tylko 1.300 zł) i dwoje dzieci znalazły się więc w krytycznym położeniu. Niestety, w tej początkowej fazie uników oskarżonego nikt nie poradził nieszcześliwej kobiecie, by bezwzględnie skierowała sprawę na drogę postępowania karnej lub — jeśli tego nie potrafiła — zwróciła się o pomoc do Ligi Kobiet czy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. (Sądzie, że takich rad powinien udzielać komornik skoro tylko stwierdził, że osoba zobowiązana do alimentacji uniemożliwia ściąganie należności).

Wniosek o ukaranie Stanisława N. został złożony przez jego żonę dopiero w marcu br. Akt oskarżenia sporządzono pod koniec czerwca. Sąd natomiast wyznaczył termin rozprawy już na 21 lipca, ale oskarżony na nią nie przybył.

Wniosek o ukaranie Stanisława N. został złożony przez jego żonę dopiero w marcu br. Akt oskarżenia sporządzono pod koniec czerwca. Sąd natomiast wyznaczył termin rozprawy już na 21 lipca, ale oskarżony na nią nie przybył.

Zanim rodzina dostanie alimenty

W rezultacie wyrok uprawomocnił się dopiero we wrześniu br.

Jeśli oskarżony wykonując obowiązki nałożone na niego tym wyrokiem,łoży obecnie na utrzymanie dzieci, to — jak wynika z konstrukcji zdarzeń — rodzina oskarżonego, ponad rok czekając na świadczenia alimentacyjne musiała ograniczać zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych. Jest to sytuacja dość typowa. Niedowolne jest zatem skrócenie okresu wyczekiwań. Często, ale tylko częściowo, można to osiągnąć przyspieszeniem postępowania przygotowawczego (w opisywanej sprawie trwało blisko 4 miesiące). Pamiętajmy jednak, że niejednokrotnie osoby uchylające się od alimentacji trzeba szukać po całym kraju.

Myszę, że radykalne rozwiązanie tego problemu wymaga takich poczynań, jakie postuluje część pracowników i Klubu Publicystów Społeczno-Prawnych Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Ich propozycje zmierzają do tego, by skarb państwa wypłacał większą część należności alimentacyjnych w formie ryczałtowanej, wówczas kiedy uzyskanie alimentów na normalnej drodze egzekucyjnej jest niemożliwe. Oczywiście nie ma to nic wspólnego z odciążaniem osób zobowiązanych do alimentacji wprost przeciwnie: chodzi o skuteczniejsze egzekwowanie alimentów. W razie wypłaty wspomnianego ryczałtu na organach państwowych spoczywałby bowiem obowiązek egzekucji od dłużników zarówno kwot wypłaconych przez państwo jak i pozostałej części alimentów przyznanych przez sąd. Organy te z pewnością szybko i skutecznie dochodziłyby swoich roszczeń finansowych niż matki często nie mające pojęcia do kogo zwrócić się o pomoc.

Wspomnieliśmy, że skończyły się kłopoty materialne rodziny Stanisława N., jeśli wiążą się on teraz — po wyroku ze swoich obowiązków. A jeśli się nie wywiązuje? Trafi do więzienia, gdyż Sąd zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności m. in. pod warunkiem regularnego uiszczania rat alimentacyjnych.

Osadzenie w więzieniu człowieka, który się uchyla od lożenia na utrzymanie rodziny nie zawsze oznacza dla niej koniec kłopotów finansowych. Wprawdzie z reguły skazany za tego rodzaju przestępstwo kierowany jest do pracy zarobkowej, a część jego wynagrodzenia przekazuje się rodzinie, ale... Od osadzenia w więzieniu — do skierowania do pracy mija zwykle kilka miesięcy. Ponadto kwoty przysyłane z zakładu karnego są niewielkie. W ub. roku przeciętna wyśokość alimentów — od osób odbywających karę pozbawienia wolności — wynosiła 311 zł. (Dla porównania podajmy, że np. Stanisław N. został zobowiązany do płacenia po 400 zł na każde dziecko, a więc łącznie 800 zł). Niskie wpłaty

alimentacyjne wziętności wywołują m. in. z tego, że spora część ich zarobków przeznaczona jest na pokrycie kosztów ich utrzymania. Czy nie można by przewidzieć tego rodzaju rozwiązania, jeśli nie generalnie, to tak, by pospieszyć z pomocą rodzinom żyjącym w najtrudniejszych warunkach materialnych?

MICHAŁ ŁUCZAK

*) Przypomnijmy, że ściganie osób uchylających się od obowiązków alimentacyjnych, następuje na wniosek pokrzywdzonego, organu opieki społecznej lub organizacji społecznej.

Kłopoty wiejskiej służby zdrowia

Już niespełna rok 6,5 mln rolników i ich rodzin korzysta z bezpłatnej opieki lekarskiej. Poważnie wzrosła w tym czasie liczba personelu medycznego zatrudnionego na wsi (lekarzy o 11 proc., stomatologów o 12,9 proc., węgla niarek o 16,7 proc.). W ciągu pierwszego półrocza br. wzrosła liczba ośrodków zdrowia o 124 i punktów lekarskich o 118. Zgłasza się do nich około 33 proc. więcej pacjentów niż poprzednio.

Wzrostowi ilości świadczonej usług towarzyszą, niestety, również pewne zjawiska negatywne. O 40 proc. zwiększyła się liczba skarg na pracę personelu medycznego. O 21 proc. wzrosła liczba odmów przyjęcia do szpitala z braku miejsc.

Dodatki finansowe dla lekarzy pracujących na wsi, a także pewna szczególna atrakcyjność tej pracy, wiążą się z jej samodzielną, spowodo- wany duży zainteresowanie wśród lekarzy. Brak jest jednak mieszkań dla lekarzy pracujących na wsi, mieszkań, budowa których powinna tworzyć się w miarę inwestycji służby zdrowia. Są to, niestety, tylko pobożne życzenia — np. w pierwszym półroczu bieżącego roku, tak obfitego w nowe obowiązki i zadania, inwestycje służby zdrowia zrealizowane były — w stosunku do planu — tylko w 38,8 proc. Lekarzom wiejskim przeszkadza w codziennej pracy również brak samochodów i telefonów. Jak wielki jest to problem — wystarczy powiedzieć, że np. lekarz z Komorowa w powiecie Tomaszów Lubelski do 30 proc. obsługiwanych przez siebie miejscowości nie może dojechać tylko samochodem, ponieważ brak tam publicznej komunikacji! (PAP)

Nowe formy krzewienia kultury świeckiej

Bywalcy klubów i świetlic dobrze znają prelegentów Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej. Ich wykłady na temat świeckiej moralności, obrzędowości czy materializmu powodują interesujące dyskusje. A firmowanie prelekcji czy wykładów przez Zarząd Wojewódzki TKKS w Poznaniu jest gwarancją wysokiego poziomu i właściwego potraktowania tematu. Rocznie zostaje wygłoszonych około 1.800 odczytów. Zarząd Wojewódzki TKKS od lat pełni funkcję Ośrodka Doskonalenia Kadr Laickich przygotowując prelegentów dla woj. zielonogórskiego, szczecińskiego, koszalińskiego, gdańskiego, bydgoskiego. Działają oni m. in. w uniwersytetach dla rodziców.

Uniwersytety te od dawna cieszą się popularnością. Rodzice chętnie korzystają z tej formy uzupełniania wiadomości pedagogicznych i wychowawczych. W porównaniu z innymi regionami kraju, Wielkopolska ma najwięcej takich uniwersytetów, bo aż 200. Są one równomiernie rozmieszczone w ośrodkach miejskich i wiejskich. Ostatnio postanowiono zmodyfikować dotychczasowe formy pracy i nawiązać kontakt już z rodzicami przedszkolaków.

W centrum zainteresowania Towarzystwa znajdują się sprawy świeckiej obywatelskości i obrzędowości. Na ostatnim posiedzeniu Prezydium Zarządu zapadła decyzja opracowania poradnika z tej dziedziny

Do sprawdzonych form upowszechniania kultury świeckiej należą spotkania organizowane dla młodzieży klas naturalnych. Tematyka spotkań obraca się w kręgu spraw światopoglądowych, moralnych. Prelegenci, którymi są pracownicy naukowcy UAM prowadzą dyskusje z młodzieżą. Tematem jednego z ostatnich takich spotkań był cel i sens życia.

Interesująco zapowiadają się cotygodniowe spotkania na temat filozoficzne. Patronat nad tą formą klubowych zajęć przyjął „Argumenty”, tygodnik społeczno-kulturalny Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej, przy czym jego m. in. pracownicy i współpracownicy będą prelegentami. Pierwsze spotkanie ma odbyć się w tym miesiącu.

Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej — jak informuje prezes — Albin Węgenke — włącza się do badań socjologicznych. Np. ostatnio przy współpracy z Wyższą Szkołą Nauk Społecznych przy KC PZPR w Warszawie TKKS podejmuje badania nad przeobrażeniem światopoglądowym wsi wielkopolskiej. Materiały do badań przygotowuje Wyższa Szkoła Nauczycielska w Poznaniu, wypracowaniem ankiet zajmują się studenci socjologii UAM.

Po raz pierwszy Zarząd Wojewódzki TKKS organizuje z okazji etyki marksistowskiej Program opracował dr Ryszard Nazar z Politechniki Poznańskiej. Słuchaczami studium będą mieszkańcy Jarocina. (bg)

W niedzielę, 26 bm., na ekranach naszych telewizorów pojawi się Maciej Boryna, Jagna, Antek, Kuba, Dominika, Hanka i inni bohaterowie Reymontowskich „Chłopów”. Będziemy się z nimi spotykać w każdej następnej niedzielę przez trzy tygodnie. Z tyłu bowiem odcinków składa się telewizyjny serial, zrealizowany przez reżysera Jana Rybkowskiego według tej wielkiej epickiej powieści, wyróżnionej w roku 1924 Nagrodą Nobla.

Jest to jedno z największych dotychczas, jeżeli nie największe przedsięwzięcie produkcyjne naszej telewizji. Dość powiedzieć, że w obsadzie serialu jest przeszło sto osób, nie licząc oczywiście statystów wśród których są też mieszkańcy Reymontowskich Lipiec i Pszczonów, gdzie toczy się akcja powieści i gdzie też kręcono zdjęcia. Nie tylko zresztą w plenerze, lecz również w starych obejściach i w chatkach do dziś zamieszkałych. Od czasów Reymonta wiele się zmieniło na wsi, toteż trzeba było „charakteryzować”

Przez trzynaście wieczorów

„Chłopi” na małym ekranie

Lipce i Pszczonów — malowniczo, zakładając ogródki, siomą kryć dachy itd. Scenografia do tego serialu była więc szczególnie trudna, ale realizatorzy nie szczędzili wysiłku, by naturalnie scenę przywrócić wygląd z czasów, w których toczy się akcja powieści.

Nieocenioną pomoc okazało tu kilku najstarszych mieszkańców owych wiosek, którzy pamiętają jeszcze pobyt Reymonta w tych stronach, kiedy to pisarz, sprawując funkcję pomocnika dozorcę plantowego na kolei, przemierzał codziennie odcinek toru między Lipcami a Krosnową. Dzięki nim — serial ocalił też pewną część kultury ludowej, pieśni o okolicznościowe, przysłówki, stare obyczaje, które dziś jeszcze kulturywuje stara generacja, lecz które wkrótce zapewne zaginą.

Statystujący w serialu mieszkańcy Lipiec i Pszczonowa odnosili się do tej pracy z całą powagą i traktowali film jak własną sprawę. Na scenę pogrzebu starego Boryny większość przysłała we własnych ubraniach żałobnych, odziedziczonych po rodzicach, dziadach i pradiadach. Autentyczne kostiumy, nie tylko zresztą w scenie pogrzebu, i autentyczne rekwizyty, zabezpieczyły niejako realizatorów serialu przed „cepieliowskim folklorem”, podobnie jak autentyczne stare przedmioty w wykonaniu wiejskich statystów.

W aktorskiej obsadzie telewizyjnej „Chłopów” — wiele nazwisk dobrze znanych z filmu i teatru: Władysław Hańcza gra starego Borynę, Ignacy Gogolewski jest Antkiem Jagną, Emilia Krakowska Kuba — Tadeusz Fijewski

Dominikową — Jadwigę Cholewicką. W dalszych rolach występują: Kazimierz Wichniarz, Franciszek Pieczka, Halina Kosobudzka, Bronisław Pawlik i inni.

Projekcja jednego odcinka będzie trwać 50 minut. Każdy odcinek, emitowany w niedzielę o godzinie 20.05, zostanie powtórzony w następnym wtorek, w godzinach porannych.

Jednocześnie z realizacją telewizyjnego serialu — reżyser Rybkowski nakreślał materiał do dwuczęściowego filmu renowego, który wejdzie do repertuaru zapewne w przyszłym roku. W historii polskiej kinematografii nie będzie to bynajmniej pierwsza ekranizacja Reymontowskich „Chłopów”. Już w roku 1922 powieść ta została na zgodą autora przeniesiona na ekran przez reżysera Eugeniusza Modzelewskiego pod artystycznym kierownictwem Kazimierza Kamińskiego. Starego Borynę grał Mirosław Frenkiel, Antka — Henryk Rydzewski, Jagna — Maria Meryta.

Lutnicy rodem z Lubina

Korespondencja z Dolnego Śląska

Kilkaset sztuk gitar, kontrabasów, skrzypiec, mandolin, ksylofonów, balalajek, wiolonczel, smyczków, mechanizmów pianinowych — a także, aby dopełnić listę, kilkaset wymyślnych zabawek muzycznych — codziennie wędruje z tej jedynej w kraju fabryki instrumentów lutniczych do sklepów muzycznych w całym kraju, a także na eksport. Do 1960 r. Dolnośląska Fabryka Instrumentów Lutniczych w Lubinie była jedynym zakładem przemysłowym w mieście, „żywiła” jego mieszkańców. Dzisiaj — po odkryciu złóż „czerwonego złota” — między i rozbudowie Kombinatu Górniczo-Hutniczego — wydawać by się mogło, że lata świetności i rozwoju miejscowi lutnicy mają już za sobą. Jest w tym jednak tylko trochę racji — obecnie fabryka instrumentów lutniczych pozostaje oczywiście w cieniu górnictwa miedziowego, ale o potrzebie jej istnienia nie wątpli w Lubinie nikt. Gitary i skrzypce rodem z Lubina są poszukiwane ciągle w kraju i za granicą.

Aby fabryka była fabryką, lutnicy nie mogą w niej pracować tradycyjnie, jak w warunkach warsztatu rzemieślniczego gdzie skrzypce trzeba wykonywać przez co najmniej 2 miesiące. Początki działalności produkcyjnej „DEFILU” (tak brzmi firmowa nazwa fabryki w skrócie) w Polsce Ludowej przypominały raczej małą nufakturę niż przemysł XX wieku. Fabryka została uruchomiona w 1947 r. przez grupę entuzjastów odbudowy przemysłu, która „pod wodzą” Kazimierza Będowskiego (obecnie znanego konserwatora instrumentów w Poznaniu) doprowadziła do uruchomienia pierwszej po wojnie produkcji polskich pianin. Podjęcie tej produkcji ułatwił znajdujący się w zniszczonych budynkach pomorskiej fabryki „Gadebucha” park maszynowy. Pierwsza pianina polska — wspólne dzieło lutników z Lubina i korektorów z fabryki w Legnicy — została wystawiona już w 1948 r. na ekspozycji Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu. Niedawno fabryka święciła jubileusz swego 25-lecia. Koncert jaki odbył się z tej okazji wykonywani byli na instrumentach wykonanych w Lubinie...

Od basetli do ksylofonu

Pracujący w fabryce 25 lat lutnicy — jubilei Stanisław Soska, Edmund Moździerz, Antonina i Mikołaj Iwaniec, Jadwiga Żmuda, Wojciech Kościelnik z „leżką” w oku wspominają dawne pionierskie czasy. W pierwszych latach po wojnie lutnicy otrzymywali zamówienia wcale nie na grające instrumenty, ale na poszukiwane w sklepach... meble, skrzynki radiowe, sprzęt gimnastyczny dla wyposażenia szkół. Pierwszymi instrumentami, przy których lutnicy i rzemieślnicy z Lubina mogli wykaazać swoje umiejętności rzemieślnicze były basetle zamówiane pod koniec lat czterdziestych przez kapele górnicze i orkiestry fabryk Górnośląska. Dopiero w kilka lat później fabryka rozpoczęła produkcję i zajmowała się wyłącznie wytwarzaniem instrumentów wielostrunowych począwszy od skrzypiec, a na kontrabasach kończąc. Mimo postępującej mechanizacji produkcji instrumentów lutniczych do dziś

około 40 procent operacji ciągle wykonywanych jest ręcznie. Jak twierdzą fachowcy w tym tkwi tajemnica dobrego tonu, wysokiej jakości instrumentów produkowanych w lubińskim „DEFILU”.

W minionym 25-leciu fabryczne magazyny opuściło blisko 1 milion 200 tys. najrozmaitszych instrumentów. Jak obliczono w dyrekcji największej wśród nich było... gitar klasycznych, jazzowych oraz mandolin — razem aż milion. Skrzypiec fabryka dostarczyła do sklepów 100 tys., zaś wiolonczel i kontrabasów zaledwie 3 tys. Na specjalne zamówienia lubińscy lutnicy wykonali też po kilkadziesiąt rozmaitych egzotycznych instrumentów jak banjo, balalajki, tamburiny. Zamówienia na te instrumenty ciągle zresztą napływają.

Najnowszym instrumentem „DEFILU” są ksylofony, których kilkadziesiąt sztuk wykonano dla orkiestr rozrywkowych. Prawdziwą rewelacją są od niedawna wytwarzane w Lubinie gitary elektryczne oraz elektroakustyczne — te ostatnie stanowią w br. opłacalny towar eksportowy dla firm z Wielkiej Brytanii. Aby osiągnąć w tej najnowszej dziedzinie instrumentów lutniczych zadowalające rezultaty dyrekcja fabryki zatrudniła musiela kilku inżynierów i techników elektroników. Ich pomoc okazała się skuteczna — jeszcze przed grudniową „gwiazdką” w sklepach muzycznych ukazała się europejskiej klasy polskie gitary elektroakustyczne o nazwie „Romeo” (basowa) i „Julia” (sologwa).

100 tysięcy w roku

Postęp i nowoczesna technika oraz tak jak dawniej zdolne ręce, czuły słuch, dobry wzrok lutników — są dziś nie zastąpione w wieloseryjnej produkcji instrumentów — twierdzi dyrektor produkcyjny „DEFILU” mgr inż. Stefan Sołtyś. Każdy z mechanizmów pianin dostarczanych przez fabrykę do zakładów montażowych w Legnicy i Kaliszu ma 7000 różnych części. Części drewniane mechanizmów obrabiane są z dokładnością do jednej dziesiątej milimetra.

Przy tak dużej pracochłonności — gdyby nie mechanizacja, taśmowa produkcja niemal wszystkich elementów mechanizmów, a także instrumentów — 800-osobowa załoga fabryki dostarczałaby zaledwie jedną dziesiątą część aktualnej produkcji.

W roku jubileuszu liczba dostarczonych przez „DEFILU” instrumentów muzycznych do sklepów będzie rekordowa — ponad 100 tysięcy.

Przyszłość z kłopotami

Jesienią roku 1972 załoga „DEFILU” wiele uwagi poświęci

więcej dyskusji o planach na najbliższe lata. Są nawet tacy, którzy twierdzą, że fabryka przestanie istnieć. Obawy te wysuwane są nie bez powodu — plany urbanistyczne rozwoju Lubina przewidują, że akurat w tym miejscu, gdzie obecnie stoi fabryka budowane będzie centrum handlowo-usługowe dla 100-tysięcznego (w roku 2000) Lubina. Realizację planów rozbudowy miasta znacznie przyspieszono — już w br. rozpoczęto budowę nowej, szerokiej szosy „Miedziowej”, która połączy Lubin z autostradą w kierunku Wrocławia. Szosa ta przechodzi także przez tereny dolnośląskiej fabryki instrumentów lutniczych.

Dyrekcja fabryki została ostatnio poinformowana przez gospodarzy woj. wrocławskiego, że wytyczono już tereny pod budowę nowej fabryki (za obecnym dworcem kolejowym), gdyż istniejąca zostanie zlikwidowana. Problem cały w tym, że dyrekcja Zjednoczenia Przemysłu Rozbudowy miasta dysponuje obecnie środkami rzędu 150 mln złotych na roboty budowlano-montażowe, które powinny być rozpoczęte najpóźniej w roku 1975. Środki takie dyrekcja zjednoczenia może zapewnić dopiero po roku 1980!

Sytuację „bez wyjścia” pogarsza zły stan techniczny eksploatowanych od 1890 roku (a więc od ponad 80 lat) istniejących budynków i hal „DEFILU” — niestety, z uwagi na przewidywaną ich rozbudowę wstrzymano decyzję wojewódzkiego architekta o jakiegokolwiek remontach i modernizacji. W spore zakłopotanie wprawia stąd dyrekcję fabryki niedawno rozesłana ankieta na temat prognoz rozwoju produkcji przemysłowej aż do roku 1990! Na dobrą sprawę obecnie zarówno dyrekcja, jak i aktywni gospodarzy i partyjni „DEFILU” mają bardzo enigmatyczne, niesprecyzowane wyobrażenia o najbliższych dwóch, trzech latach...

Załoga „DEFILU” jest zadowolona z szybkiej rozbudowy miasta — Lubina stolicy polskiego górnictwa miedziowego. Rozbudowa ta zapewni lepsze warunki życia i pracy mieszkańcom. Panuje jednak powszechna opinia, że realizowanie planów zagospodarowania przestrzennego miasta nie powinno odbywać się na zasadzie decyzji nieskoordynowanych, nieprzemyślanych do końca. Mimo tych znaków zapytania, załoga jedynej polskiej lutniczej fabryki stara się optymistycznie spoglądać w przyszłość. Lutnicy mówią: „Rozsądek weźmie górę nad planami z za biurka. Inaczej być nie może. Jakże tak zlikwidować całkiem „grającą fabrykę”? Granie, muzyka, będą jeszcze ludziami długo potrzebne”. Trudno nie zgodzić się z tą robotniczą opinią.

ZBIGNIEW ZAWADA

Wystawa przeciwalkoholowa

w Pałacu Kultury

Wreszcie inaczej

Ciekawą propozycją unowocześnienia propagandy przeciwalkoholowej jest otwarcie w ub. tygodniu, w poznańskim Pałacu Kultury, wystawy pn. „Porównania”. Dotychczas ekspozycja ukazująca skutki alkoholizmu zwykle operowała takimi środkami, jak fotografia, plansza, wykres (przede wszystkim tzw. krzywe wypadków drogowych). Natomiast warszawscy twórcy wystawy, którą oglądamy obecnie w Poznaniu, posługują się światłem, muzyką, grafiką i przezroczymi. Eksperyment ten dzieli się na część statyczną i dynamiczną. Tę pierwszą stanowią reprodukcje graficzne głośnych dzieł sztuki (począwszy od starożytnych) przedstawiających pijanstwo (na zdjęciu fragment układu grafiki dotyczącej pijanstwa w Polsce — wystawy — dynamiczna, to prezentowane na 6 ekranach przeźroczka, które przemawiają do widza przy pomocy kontrastów. A więc np. na jednym z ekranów oglądamy ręce tworzące nowe wartości materialne i kulturowe, a za chwilę — ręce alkoholika błądzące po stole między przewróconymi



Fot. — K. Przychodzki

kieliszkami i niedopałkami papierosów.

W sumie eksperyment światła i dźwięku, który wreszcie zaczyna się coś dziać w propagandzie antyalkoholowej, którą dotychczas posługiwała się schematycznymi i tradycyjnymi środkami wyrazu.

Wystawa pn. „Porównania” czynna jest w poznańskim Pałacu Kultury w godzinach 10-22 tylko do najbliższej soboty (v)

Jubiler

ZAPRASZA DO NOWO OTWARTEJ
PLACÓWKI HANDLOWO-USŁUGOWEJ

w Szamotułach, Rynek 45

OFERUJEMY

- BOGATY ASORTYMENT ATRAKCYJNYCH TOWARÓW,
- USŁUGI ZEGARMISTRZOWSKIE
- GWARANCYJNE I ODPLATNE.

9210-K1

Praca Nauka

Opiekunkę do rocznego dziecka, zatrudnię zaraz. Zgłoszenia: Biała 1a m. 16. 30700g

Stolarz samodzielny do stałej pracy potrzebny. Dla samotnego pokój na miejscu. Stolarnia Lewandowski, Gdynia - Orłowo, Olgierda 105. 2129-K2

Bezpyłowe cyklinowanie parkietów, podłóg, lakierowanie. Telefon 67-11-24. 30641g

Sprzedaż

Tapczan, łóżko, adapter, koldry, kuchenkę gazową, roczniki Przekroju od 1953 — sprzedam. Słowiańska 20 m. 120. 30581g

Sprzedam segment kuchenny. Przybyszewskiego 44 m. 4, od godz. 16. 29524g

Pianino w dobrym stanie kupię. Oferty (marka, cena) „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 29496g.

Pianino z płyt. metal., akordeon 80 basowy, naręty młodzieżowe, stoł okrągły. Tel. 442-76. 29504g

Samochody

Sprzedam Skodę 1101 furgon. Franciszek Pohl — Września, ul. Kościelna 18. 873p

Sprzedam samochód Wolgę. Obornicka 43. 30254g

Renault — Wykonujemy wszelkie prace remontowe samochodów R-10, inż. A. Piechowski, Renault — Poznań, Kościelna 56. 30382g

Lokale

Legnica! Zamienię pokój z kuchnią, telefon, komfort, 38 m², kwaterekowe — na kawalerkę w Poznaniu, do II p. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 27881g.

Pracujacym, pokój wynajmę. Graniczna 4 m. 12. 30576g

Pani poszukuje 1-osobowe go pokoju z c. o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 30519g.

Dwie studentki przyjmę na pokój ul. Dziewińska 68. 29545g

Rencistka poszukuje pokoju może być wspólny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 29136g.

Kupię mieszkanie M-3 lub M-4 spółdzielcze lub własnościowe. Oferty wyczerpujące z ceną „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 29523g.

Przyjmę panów na pokój. Poznań, Dębiec, ul. Góleszowska 1. 29375g

Wynajmę pokój 2 studentom, ul. Podolska 10. Sołacz. 29445g

Wrocław pokój z kuchnią, łazienką, c.o. zamienię na podobne w Poznaniu. Wiadomość Poznań, tel. 321-97 od godz. 8-18. 29560g

Łódź 2 pokoje, kuchnia c.o. telefon, kwaterekowe zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 29564g.

Dwa mieszkania spółdzielcze typu M-3 Rataje zamienię na M-5 Rataje. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 29565g.

Zamienię 2-pokojowe mieszkanie służbowe (dorzęstwo i palenie c.o.) w dzielnicy Łazarz na podobne bez doręstwa. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 29571g.

Domek gospodarczy pokój, kuchnia, wynajmę małżeństwu, Stanisław Zieliński, Komornik w Poznaniu, ul. Łakowa 9. 29574g

Mieszkanie 3 pokoje w nowym budownictwie c.o. zamienię na podobne w starszym, chętnie z ogródkiem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 29604g.

Starsza pani poszukuje 1-osobowego pokoju może być pusty, dzielnica obolneta. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 29603g.

Wynajmę pokój dla 3 uczłów blisko dworca kolejowego w Mosinie. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 29628g.

Kwaterunek uczennice. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 29638g.

Zamienię pokój, kuchnię, kwaterunkowe na większe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 29618g.

Nieruchomości

Sprzedam działkę budowlaną, Poznań - Grunwald. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 30443g.

W powiecie krotoszyńskim sprzedam 1 ha ziemi z budynkami gospodarczymi, ogrodem, blisko PKS i PKP. Cegielnia 24, poczta Nowa Wieś, pow. Krotoszyń, Porzuchowiak. 878p

Wydzierżawię lub kupię sad do 1,5 ha. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 29600g.

Sprzedam parcelę budowlaną 1800 m w Puszczykowie blisko szosy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 29656g.

Matrymonialne

Kawaler po 40 (mieszkanie, dobry zarobek, oszczędności) pozna młodą wartościową, ładną panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 29337g.

Przystojna domatorka, sytuowana, pogodnego usposobienia — pozna kawalerka, wykształceniem wyższym, lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 874p.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

TEKSTYLNIE — ODZIEŻOWE

w POZNANIU, pl. Wolności 3

OFERUJE DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY

przedsiębiorstwom handlu detalicznego oraz konsumentom zbiorowym

odzież roboczą i służbową
w szerokim asortymencie

SPRZEDAŻ PROWADZI MAGAZYN ODZIEŻY ROBOCZEJ

POZNAŃ, UL. WOŹNA 15 — TEL. 500-48.

9364-K1

SPÓŁDZIELNIA PRACY „METAL-TRAKCJA”

w Poznaniu, ulica Lutycka 95

OFERUJE USŁUGI DLA LUDNOŚCI:

- ♦ GARAŻE METALOWE do wszystkich typów samochodów — cena w granicach od 8.000,— do 10.000,— zł
- ♦ metalowe elementy budowlane jak: bramy, furtki, opłotowania, balustrady, włączniki dachowe (dźwigary) itp.

Blizszych informacji udziela Dział Zbytu — telefon 404-59. 9362-K1



Sprzedaż
z nagrodami

KUPUJĄC W LISTOPADZIE BR.

- ♦ PRALKĘ AUTOMATYCZNĄ WA - 68
- ♦ MASZYNĘ DO SZYCIA WIELOCZYNNOŚCIOWĄ
- ♦ DUŻY ROBOT KUCHENNY
- ♦ ROZNO OBROTOWE
- ♦ LAMPĘ KWARCOWĄ

MOŻESZ WYGRAĆ

WIELE ATRAKCYJNYCH ARTYKUŁÓW jak:

robot wieloczynnościowy ETA imp. CSRS, młynkomikser, aparat do masażu, maszynkę do golenia, opiekacze do chleba, ekspres do kawy, wentylator, kominowy, suszarkę do włosów, prożnię, żelazko z termostatem i inne.

9095-K1

Sukces polskiej piosenki w Tokio

Dużym sukcesem reprezentantów Polski zakończył się w stolicy Japonii światowy festiwal piosenki, na który w tym roku zgłoszono około tysiąca piosenek z 37 krajów.

Reprezentująca Polskę Zdzisława Sośnicka zdobyła srebrny medal za interpretację. Złoto przypadło Holendrowi Ben Cramerowi i Angielce Ginette Reno.

Srebrnym medalem została również nagrodzona piosenkarka Leszka Bogdanowicz pt. „Nie ma drogi dalekiej”.

Jest to już drugi sukces naszej piosenki w Japonii. Na zeszłorocznym festiwalu przyznano srebrny medal Irenie Santor i taką samą nagrodę w dziedzinie kompozycji otrzymał L. Bogdanowicz za piosenkę „Może już jutro”. (PAP)

Stowarzyszenie Księgowych w Polsce,

Oddział Wojewódzki w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 49, telefon 522-89

uprzejmie informuje, że w dniu 2 grudnia br. o godzinie 9.30

ROZPOCZYNA ZAJĘCIA na KURSOKONFERENCJI

z zakresu zasad finansowania i ewidencji księgowej inwencji i remontów w Jedn.

Państwowych oraz

w dniu 8 grudnia br. o godz. 9

KURS ROZLICZEN

za delegacje i przeniesienia służbowe.

9307-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Obuwia „Domena” zatrudnią

KIEROWNIKA Działu Ekonomicznego z wykształceniem wyższym ekonomicznym i 3 lata praktyki lub z wykształceniem średnim ekonomicznym i 7 lat praktyki.

Warunki płacy i pracy do uzgodnienia w siedzibie przedsiębiorstwa.

Oferty należy kierować do Działu Organizacji, Kadr i Szkolenia Zawodowego, Poznań, ul. Jackowskiego 18/20 pokój nr 9, tel. 404-44. 9427-K1

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 278 (8940) 22 XI 1972

Ostrożnie z gazem

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu — Zakład Gazowniczy Kalisz, ul. Majkowska 9, uprzejmie zawiadamiają WSZYSTKICH ODBIORCÓW ENER. GAZOWEJ zamieszkałych w Kaliszu przy ul. ul. Barbary i Bogumiły nr 1, — 7, 9-14, 16-19, 21-23, Górnolaską 57, 59, 59a, 61, 61a, 63, 63a, Młynarską nr 16, 18, 14, 22, 24, 26, 28, Polną nr 13, Serbinowską 12, 12a, 14, 14a, 16, 16c, 18, że przystępują do zamiany gazu miejskiego na gaz ziemny zaopatrzonego.

Gaz ziemny zaopatrzony odnacza się: — większą kalorycznością (o 30% w porównaniu z gazem miejskim) — mniej widocznym płomieniem — nie zawiera składników trujących — charakterystycznym zapachem — mniejszą szybkością spalania.

Nawet małe uchodzące gazu może zagrażać bezpieczeństwu. Gaz ziemny zaopatrzony paląc zapachami a nie iskrownikami, po uprzednim ustawieniu garku na ruszcie.

Przystosowanie do spalania gazu ziemnego urządzeń gazowych posiadanych przez PT odbiorców dokonają nieodpłatnie ekipy monterskie WOZG. Urządzenia gazowe technicznie niesprawne będą przez monterów WOZG plombowane do czasu ich wymiany.

W pierwszym etapie prac adaptacyjnych przystosowywane będą kuchnie gazowe w terminie późniejszym grzejniki wody przepływowej.

Do czasu przystosowania tych ostatnich do poboru gazu ziemnego zaopatrzonego zabrania się ich eksploatacji.

U W A G A :
1) W okresie przestawiania tzn. 25 listopada br. od godz. 13 do 26 listopada br. godz. 18, nie wolno korzystać z urządzeń dotychczas nieprzystawionych.

Nie wolno również zrywać plomb z urządzeń zaopatrzonego. WOZG Kalisz poczyni starania aby okres ich nieużywania był jak najkrótszy.

2) W związku z trwającymi pracami adaptacyjnymi i urządzeń gazowych uprasza się PT odbiorców o zachowanie szczególnej ostrożności w czasie eksploatacji wszystkich urządzeń gazowych.

3) Z chwilą stwierdzenia uciążliwych się gazu, odrywania płomienia itp. należy:

— zamknąć dopływ gazu przed gazomierzem, — powiadomić pogotowie techniczne ZG Kalisz, ul. Majkowska 9, tel. 30-25 (czynne całą dobę) lub bazę ekipy przestawiającej zlokalizowaną przy ul. Górnolaskiej w dniach 25-28, 11. br. do czasu przybycia ekipy monterskiej WOZG.

4) W czasie trwania akcji przestawiania konieczna jest obecność wszystkich odbiorców w mieszkaniach.

Nieobecność użytkownika spowoduje odciecie dopływu gazu do całego bloku a w przypadku domku jednorodzinnego odciecie na koszt odbiorcy.

5) Również podczas trwania akcji przestawiania nie należy korzystać z oświetlenia elektrycznego, dzwonków elektrycznych i innych iskrzących urządzeń elektrycznych.

Kategorycznie zabrania się używania światła otwartego (lampiony, świece itp.) w piwnicach.

Przechylnie i życzliwie przyjęcie monterów przyczyni się do sprawnego przeprowadzenia akcji.

Dyrekcja Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa

9388-K1

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Metalurgiczne „Pomet” w Poznaniu, ulica Krafcowa 15, zatrudnia zaraz:

— TOKARZY lub do przyuczenia w zawodzie TOKARZA,

— KIEROWCÓW wózków akumulatorowych,

— INSTALATORÓW wodno-kan., HYDRAULIKÓW,

— ELEKTRYKÓW, SPAWACZY gazowo-elektrycznych oraz SPAWACZY posiadających uprawnienia do spawania w osłonie CO₂,

— KOWALI, MURARZY,

— SZLIFIERZY, FORMIERY, ODLEWNIKÓW,

— MECHANIKÓW samochodowych,

— TOROISTRZÓW z uprawnieniami PKP, MANEWOWYCH,

— SPAWACZY, UPALACZY,

— STRAZAKÓW,

— KONSTRUKTORÓW - ENERGETYKÓW,

— ROBOTNIKÓW porządkowych,

— oraz PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych do pracy w odlewniach i transporcie wewnętrznym.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego, tel. 720-81, wewn. 213 i 317.

Dojazd tramwajami linii 6, 8 i 19 oraz autobusami linii nr 70, 72 i 73. 9342-K1

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych w Poznaniu, ul. Krafcowa 9, zatrudni zaraz, następujących pracowników zam. na terenie m. Poznania i powiatu poznańskiego:

— KOWALI do Wydziału Obróbki Kuźnicznej

— TOKARZY na automatach

— SZLIFIERZY na automatach

— STRAZNIKÓW (również kobiety) do Straży Przemysłowej

— PRACOWNIKÓW do przyuczenia w określonym zawodzie: tokarza

szlifierza

Warunki pracy i płacy do omówienia w zakładzie. Pracownikom dojeżdżającym środkami lokomocji PKP zwraca się należność za miesięczny bilet.

Zakład posiada ambulatorium lekarskie i stołówkę pracowniczą jak również ośrodki czasowych pracowników nad morzem i w górach.

Dojazd tramwajami linii 6, 8 i 19 oraz autobusami linii 70. 9384-K1

Zakłady Remontowo - Montażowe Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Żywno - Młynarskiego „PZZ” w Poznaniu, pl. Wolności 2 — przyjmują zaraz do pracy na terenie województwa poznańskiego — do montażu maszyn i urządzeń zbożowo - młynarskich (praca na delegacji):

— 6 ŚLUSARZY, wzgl. ŚLUSARZY przyuczonych,

— 3 STOLARZY,

do Warsztatu Mechanicznego w Grodzisku Wlkp., ul. Powst. Chocieszyńskich 12

— 3 STOLARZY,

— 2 ŚLUSARZY.

Wynagrodzenie wg Taryfikatora Kwalifikacyjnego Robotników Przemysłu Żywno - Młynarskiego.

Przedsiębiorstwo reflektuje tylko na kandydatów z terenu woj. poznańskiego, z wyłączeniem m. Poznania i pow. poznańskiego.

Reflektanci winni zgłosić się osobiście lub z wniośkiem pod adresem: Poznań, plac Wolności 2, pokój nr 7, II p. (dot. pracy na delegacji).

W sprawie pracy w Warsztacie Mech. — Grodzisk Wlkp., ul. Powst. Chocieszyńskich 12. 9366-K1

PPH „Centrala Rybna”

w Poznaniu

zleca sezonową obsługę i sprzedaż agencji

świątecznego karpia żywego

w m-cu grudniu br. na terenie MTP

w Hali nr 7.

Wymagane jest posiadanie odpowiedniej praktyki, aktualnej książeczki zdrowia i możliwość zabezpieczenia majątku w postaci weksla.

Szczegółowe informacje otrzymać można w PPH — CR Poznań, ul. Szyperka 20, pok. nr 21, 9422-K1

GŁOS WIELKOPOLSKI AB 22 XI 1972 Nr 278 (8940)

Praca Nauka

Pomoc do dziecka, przyjm. m. 5. 29337g

Przyjmę dziecko na 8 go dnia. Rataje — Rondo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29331g

Poszukuję emeryta do palenia w piecu na 2 godzin dziennie. Dębica, Bluszcowa, telefon 307-60. 29352g

Przyjmę jakakolwiek pracę chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29352g

Przyjmę chałupniczo w metalu lub innych. Możliwość obróbki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29352g

Malarzy, murarzy wyuczonych przyjmę. ul. Łukaszczyńska 38 m. 7, tel. 616-57. 29641g

Frzylerka samotna spoza Poznania poszukuje pracy i samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29461g

Ucznia przyjmę warsztat słusarski - tokarski Róbcza 37. 29513g

Udzielam korepetycji z francuskiego i rosyjskiego, tel. 500-31. 29493g

Potrzebna osoba do szycia płaszczy i kurtek. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29113g

Kto zdejdzie 2 kg pierza. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29146g

Pilnie poszukuję pracy chałupniczej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29186g

Kupno Sprzedaż

Kupię maszynę ręczną do liczenia „Triumphator”, tel. 586-89. 29112g

Manekin krawiecki kupię, tel. 604-83. 29572g

Akordeon 60 bas, nowy — sprzedam. Poznań, ul. Konarskiego 5 m. 2. 29386g

Sprzedam nową maszynę do szycia Veritas wieloczynnościową automat. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29611g

Sprzedam kożuch nowy Poznań, ul. Rycka 25 m. 10. 29626g

Sprzedam sypialnię i kuchnię w dobrym stanie Poznań, Szamarzewskiego 45 m. 4, od godz. 19. 29621g

Sprzedam łóżko, duży stół dwa razy rozkładany. Poznań, Łakowa 4B m. 9. 29677g

Sprzedam uszkodzone nadwozie samochodu osobowego Skoda S-100. Obejrzeć można codziennie od godz. 16 Poznań, ul. Polowa 37 Osiedle Piwińska. 29678g

Sprzedam nowe białe łapki karakulowe na średnią figurę. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29671g

Sprzedam piec c.o. Camino 2,5 m³ nowy. Tel. 679-838. 29580g

Sprzedam tanio wózek kombinowany, tel. 401-89. 29596g

Sprzedam tanio taksometr Retecki. Poznań Garbary 28 m. 36. 29595g

Tarczówkę małą elektryczną 220 volt sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29413g

Sprzedam piecyk elektryczny, ul. Gąsiorowskich 2 m. 8. 29452g

Maszynę dziewiarską dwu pływową „Ideal” sprzedam. Szulcicki, Dąbrowka Wlkp. pow. Międzyrzecz. 29454g

Sprzedam ciagnik Ursus C 338 Luboń 4, Sobieskiego 46. 29466g

Okazyjnie sprzedam MZ ES 250/2. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29467g

Sprzedam arytmetr kława wiszący BK 1 dzwonić wieczorem 718-58. 29472g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29289g

Lokale

Mieszkanie 2-pokojowe, nowe budownictwo, centralne ogrzewanie, telefon, garaż w Gorzowie, zamieniam na podobne w Poznaniu. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń w Poznaniu, Grunwaldzka 19, dla 2983-K2

Młode, bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju z kuchnią. Tel. 411-324. 29222g

Panią pracującą, na 1-osobowy pokój, przyjmę. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29245g

Wyłączone 2 pokoje z kuchnią, komfortowe, kupię za gotówkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29271g

Leszno! Kupię pokój z kuchnią wyłączone. Tel. 771 — dzwonić wieczorem. 29286g

Przyjmę panie — pokój 2-osobowy. Szubińska 20, przy Leszczyńskiej — Górczyn. 29287g

Dozorca domu, doświadczony w pracy, potrzebny. Mieszkanie do dyspozycji. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29288g

Studentki małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, wynajmę na 3 lata, od 1 kwietnia 1973 roku, pokój nieumeblowany z 2 łóżkami, 2 łazienkami, 2 łazienkami. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29289g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29290g

Młode bezdzietne małżeństwo (pielegniarka) członkowie spółdzielni poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29316g

Malżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszuk

Zobrad PKOl-u
Celem — Montreal

Komisja Sportowa PKOl-u wspólnie z przedstawicielami związków sportowych przeprowadza obecnie ocenę startu poszczególnych dyscyplin w Igrzyskach Olimpijskich w Monachium. Posiada ona do opracowania materiałów podsumowujących udział polskiej ekipy w Igrzyskach 1972 roku.

Analiza szkoleniowa umożliwi jednocześnie dokonanie korekty planu przygotowań do Olimpiady w Montrealu w 1976 r. Dotychczas komisja zajmowała się m. in. oceną przygotowań i startów w czołowych kajakarzy, boksistów, pięcioboistów, siatkarzy, judoków i kolarzy.

Mistrzostwa bokserskie
armii zaprzyjaźnionych

W dniach 22-26 bm. odbędzie się we Frankfurcie nad Odrą IX mistrzostwa bokserskie armii zaprzyjaźnionych. Wezmą w nich udział pięściarze z Bułgarii, CSRS, Kuby, KRI-D, Rumunii, Węgier, ZSRR, NRD i Polski. Będą to nieomal „małe” mistrzostwa Europy, bowiem w wielu zespołach walczące będą czołowi pięściarze kontynentu.

Porażka Zjednoczonych
w Gdańsku

Kolejna porażka ponieśli hokeiści Zjednoczonych z Wrześni w meczu ze Stoczniowcem Gdańsk, w ramach rozgrywek o mistrzostwo II ligi hokeja na lodzie.

W pierwszym meczu Zjednoczeni przegrali po krótkich, ulegając gospodarzom 10:4, w tercjach 1:1, 3:1, 6:1. Przez całe spotkanie przeważał Stoczniowiec. Słaba postawa Zjednoczonych to wynik nie najlepiej zorganizowanej pomocy z dala. Zawodnicy przyjechali na godzinę przed rozpoczęciem meczu.

W rewanżowym pojedynku hokeiści z Wrześni wypadli znacznie lepiej, przegrywając spotkanie 5:3, w tercjach 1:1, 2:1 i 2:1.

W drużynie Zjednoczonych trudno kogokolwiek wyróżnić, w niedzielnym meczu cały zespół grał dobrze, zawiadli nieco nadstawnicy nie mogąc poradzić sobie z nie najlepszymi w tym dniu liniami defensywy gospodarzy. (zb)

SPORT-SPORT-SPORT

Ocena sezonu turystycznego
tematem obrad Komisji WRN

W Centrum Wyszczolenia Lotniczego APRL w Lesznie odbyło się dwudniowe wyjazdowe posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki WRN w Poznaniu. Głównym przedmiotem obrad była ocena przebiegu sezonu turystyczno-wypoczynkowego w 1972 r. na terenie Wielkopolski.

Obszerną informację na ten temat złożył z-ca przewodniczącego WKFFiP — Jerzy Żywiecki.

Największy ruch turystyczny zanotowano w miejscowościach leżących na trasach międzynarodowych E-8 i E-83 oraz krajowej T-8. Do najczęściej odwiedzanych miejscowości należały: Poznań, Konin, Gniezno, Leszno i Kalisz. Wypocznik świętujący mieszkańców województwa poznańskiego koncentrował się w tradycyjnych już rejonach wypoczynkowych (pow. Gniezno, Wolsztyn, Leszno, Trzcianka, Chodzież, Poznań, Pojezierze Sierakowsko-Miejszchodzie). Z uwagi na znaczny rozwój bazy turystycznej coraz częściej odwiedzane są okolice Wągrowca, Środy i Gostynia.

Dzięki dużemu zaangażowaniu władz oświatowych, związków zawodowych i organizacji młodzieżowych, ponad 300 tysięcy dzieci i młodzieży skorzystało ze zorganizowanych form wypoczynku.

W br. zanotowano także znaczny przyrost bazy noclegowej, szczególnie sezonowej, a to dzięki oddaniu do użytku 5 hoteli, oraz całego szeregu domków i pawilonów campingowych w wielu miejscowościach, letniskowych. Wzrosła również liczba miejsc na polach namiotowych i biwakowych.

Gordon Banks
sportowcem roku

34-letni bramkarz angielski Gordon Banks, który w październiku uległ wypadkowi samochodowemu, został ogłoszony brytyjskim sportowcem roku 1972 w dorocznej ankiecie „Daily Express”. Banks, po skomplikowanej operacji, nie wie jeszcze czy odzyska sprawność oka i czy będzie mógł powrócić na boisko piłkarskie.

Sportsmenka roku została rekordzistka świata w pięcioboju i jedyna zdobywczyni złotego medalu w lekkiej atletyce dla barw angielskich — Mary Peters. (—)

Handel i gastronomia włożyły sporo wysiłku, aby obsługi turysty była z ich strony możliwie jak najlepsza. To samo można powiedzieć o informacji turystycznej.

Pozytywnym zjawiskiem w tegorocznym sezonie była znaczna poprawa warunków sanitarnych, co szczególnie uświadomiło się w ośrodkach wypoczynku świątecznego.

Dzięki zwiększeniu liczby placówek stałych i patroli MO oraz ORMO stan bezpieczeństwa w ośrodkach wypoczynkowych uległ dalszej poprawie. Lepsze wyposażenie kąpielisk i drużyn WOPR-u w podstawowy sprzęt ratowniczy wpłynęło na zwiększenie ich operatywności i skuteczności działania. Na szczególne wyróżnienie zasługują drużyny WOPR-u na kąpielisku Rusałka, w Wolsztynie, Chodzieży, Śtupcy, Wągrowcu i Jeźierzcu Kierskim.

Wprowadzenie w większych ośrodkach wypoczynkowych stałej opieki lekarskiej, spotkało się z dużym zadowoleniem letników i turystów.

Tegoroczny sezon turystyczny charakteryzował się również dalszym ożywieniem działań na rzecz urozmaicenia programów wypoczynku poprzez imprezy kulturalno-rozrywkowe. Do szczególnie udanych imprez należały: Rajd Chopinowski do Antonina, Mickie wczoraiski do Śmielowa, Rajd Przyjaźni Polsko-Radzieckiej do Konina i „Pomietowców” do Mosiny.

W gospodarskiej dyskusji nacechowanej troską o dalszy rozwój turystyki i wypoczynku w Wielkopolsce poruszono szereg spraw i zagadnień mających na celu m. in. jeszcze lepsze przygotowanie bazy do sezonu w 1973 r.

Na zakończenie spotkania kierownik CWL — komandor ppr. — Sta

ścisław Kolasa zapoznał członków z tegorocznymi osiągnięciami i doświadczeniami Ośrodka oraz z jego zamierzeniami na 1973 r.

Uczestnicy obrad brali udział w spotkaniach z aktywnym udziałem w młodzieżowym miejscowym zakładach pracy, poświęconych zagadnieniom rekreacji i wypoczynku po pracy.

MARCIN RYDLEWICZ

Sport w środowisku akademickim

Warunki nie zawsze idealne

Jesień bywa zazwyczaj okresem kiedy obserwujemy nasilenie masowych imprez sportowych w środowisku akademickim. Nie inaczej było i w tym roku. Niedawno zakończono mistrzostwa pierwszych lat w grach zespołowych wszystkich wyższych uczelni Poznania, odbyły się również inne tego typu zawody.

Panuje powszechna opinia, że poznański AZS, zajmujący się całokształtem spraw związanych ze sportem akademickim, jest organizacją potężną, skupia bowiem w swych szeregach ponad 4 tys. osób. Odejmuje od powyższej liczby tysiąc osób zajmujących się sportem wycieczkowym, otrzymujemy rzeczywisty obraz usportowienia studentów. Na oko 30 tys. młodzieży studiującej w Poznaniu tylko 3 tys. osób ma mniej lub bardziej systematyczny kontakt ze sportem.

Nawet pobieżne informacje pozwalają stwierdzić, że zainteresowanie sportem w tym środowisku jest znacznie większe.

Działalność sportowa w szkole wyższej jest domeną klubu uczelnianego AZS, przy współpracy studium WF. Praktycznie, w każdej uczelni prowadzone są zajęcia w kilku lub kilkunastu sekcjach. Obraz jednak nie byłby pełen bez podania czym rozporządza klub uczelniany, a więc, odwieczny problem bazy.

Najlepsze warunki do uprawiania sportu ma młodzież WSWF-u, WSE i WSR dysponują tylko „salamitami” gimnastycznymi, ale nie mają nawet wymiarów prawidłowego boiska do siatkówki. Wyższe szkoły artystyczne nie posiadają nic. Mimo, iż do UAM-u należą trzy sale gimnastyczne, to jednak tylko 6 procent studentów stanowią członkowie AZS-u. Jest to typowy przykład jak ścisły jest związek między stopniem usportowienia a liczbą miejsc w salach i na boiskach. Pamiętać należy, że wymienione obiekty są przez kilka a niekiedy nawet kilkanaście godzin dziennie zajęte na obowiązkowe zajęcia wf. Niedostateczna liczba sal uniemożliwia objęcie wszystkich studentów pierwszych lat zajęciami wychowania fizycznego. Na Politechnice zajęcia takie odbywały się tylko przez trzy, a na Wyższej Szkole Rolniczej przez dwa semestry studiów.

Jeszcze gorzej sprawa ta wygląda w osiedlach domów akademickich. Asfaltowa płyta na osiedlu Winogrody, takąż sama na osiedlu przy ul. Kórnickiej, umożliwiająca grę w piłkę ręczną lub w kosza, to wszystko. Sali gimnastycznej lub piływalni nie przewidują nawet plany perspektywiczne. Ustawienie stołu ping-pongowego, lub przeznaczenie wyremontowanej własnymi siłami piływalni na słownie, to wszystko czego mogą dokonać studenci. Nie dziwny się zatem jeśli formy spędzania czasu wolnego pozostawiają niekiedy sporo do życzenia.

W całym okresie powojennym szkolnictwo wyższe w Poznaniu nie otrzymało ani jednego obiektu sportowego. Zbudowano co prawda stadion przy ul. Pułaskiego, jednak specyfika roku akademickiego powoduje, że obiekty tego typu najbardziej potrzebne są w okresie listopad-kwiecień. W rezultacie stadion jest wykorzystany tylko przez 1-2 miesiące w roku.

Działacze Zarządu Środowiskowego AZS wymyślają ciekawe, atrakcyjne imprezy studenckie, być może dzięki ich wysiłkowi nastąpiła moda na sport w środowisku akademickim. Cóż z tego jeśli nie ma gdzie tego sportu uprawiać.

Plany budowy sal gimnastycznych są systematycznie skreślane przy realizacji inwestycji, wybudowanie zwykłej płyty asfaltowej wymaga stosowania tyłu zabiegów, że potrafia one zalać nawet wytrawnych działaczy. Plan budowy przystani wiślarskiej czeka na realizację już od dziesięciu lat. Obiekty które miały służyć sportowi wykorzystywane są zupełnie inaczej — lista uwag mogłaby być znacznie dłuższa. W zamierzeniach istniejącej budowa sal gimnastycznej na terenach stadionu, ale w perspektywie trudnej do określenia nawet dla optymistów.

Przecież niezbędne jest aby absolwent nowoczesnej uczelni wynosił obok przygotowania zawodowego, umiejętność racjonalnego organizowania wolnego czasu, z pożytkiem dla siebie i społeczeństwa. O roli sportu w tym względzie nie trzeba nikogo przekonywać. (zb)

Dobre lokaty rugbyistów

Rugbiści Poznania pomyślnie zakończyli tegoroczny sezon rozgrywek.

Zarówno reprezentant I ligi — Polonia, jak i walcząca w II lidze — Posenia, potwierdziły swoją wysoką formę. Obie sekcje zadowolają to wytrwałe i solidnej zaprawie i treningom prowadzonym, dzięki korzystnym warunkom atmosferycznym, do ostatniej chwili na zielonej murawie.

Szczególnie dobrze wypadła Polonia, której ligowa piętnastka w ciągu czterech dni rozegrała dwa mecze z silnymi przeciwnikami. Jak już informowaliśmy Polonia pokonała w meczu towarzyskim mistrza Jugosławii — Dynamo Pencia 6:0. W niedzielni, ostatnim pojedynku o mistrzostwo I ligi — Poloniści wygrali z Lechią Gdańsk 23:12. Wynikiem tym Polonia umocniła swoją pozycję w tabeli, znacznie zbliżając się do przodownika w I lidze — AZS Warszawa. Akademicy w tym sezonie przegrali tylko jeden mecz, właśnie z Polonią.

Następne miejsca w tabeli (za AZS-em i Polonią) zajmują Lechia Gdańsk, Skra Warszawa, Budowlani Łódź i Bałtyk Gdynia.

Posenia zakończyła mistrzowskie zmagania w Sopocie, gdzie wygrała z miejscowym Ogniem 14:7, zajmując w tabeli II ligi drugą lokatę za Czarnymi z Bytomia. Jeżeli obie te drużyny w przyszłym roku utrzymają swoje pozycje w tabeli, zapewnią sobie awans do I ligi.

Korzystne dla rozwoju tej dyscypliny w Wielkopolsce byłoby stworzenie sekcji np. w Pile, Kaliszu, Gnieźnie czy Ostrowie, w oparciu o większe zakłady pracy. (tb)

tu sportowego. Zbudowano co prawda stadion przy ul. Pułaskiego, jednak specyfika roku akademickiego powoduje, że obiekty tego typu najbardziej potrzebne są w okresie listopad-kwiecień. W rezultacie stadion jest wykorzystany tylko przez 1-2 miesiące w roku.

Działacze Zarządu Środowiskowego AZS wymyślają ciekawe, atrakcyjne imprezy studenckie, być może dzięki ich wysiłkowi nastąpiła moda na sport w środowisku akademickim. Cóż z tego jeśli nie ma gdzie tego sportu uprawiać.

Plany budowy sal gimnastycznych są systematycznie skreślane przy realizacji inwestycji, wybudowanie zwykłej płyty asfaltowej wymaga stosowania tyłu zabiegów, że potrafia one zalać nawet wytrawnych działaczy. Plan budowy przystani wiślarskiej czeka na realizację już od dziesięciu lat. Obiekty które miały służyć sportowi wykorzystywane są zupełnie inaczej — lista uwag mogłaby być znacznie dłuższa. W zamierzeniach istniejącej budowa sal gimnastycznej na terenach stadionu, ale w perspektywie trudnej do określenia nawet dla optymistów.

Przecież niezbędne jest aby absolwent nowoczesnej uczelni wynosił obok przygotowania zawodowego, umiejętność racjonalnego organizowania wolnego czasu, z pożytkiem dla siebie i społeczeństwa. O roli sportu w tym względzie nie trzeba nikogo przekonywać. (zb)

Dnia 20 listopada 1972 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

HIERONIM TOMASZEWSKI
powstaniec wielkopolski,
oficer rezerwy, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona z synami, synowie i wnuki
Poznań, ul. Głogowska 80 m. 7. 30618g

Dnia 19 listopada 1972 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, śp.

FRANCISZKA LIJEWSKA
z domu PINDRAS

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Zawiadamia w głębokim smutku pogrążony

MAZ
Poznań, Radosna 8 m. 3. 30616g

Dnia 18 listopada 1972 roku zmarł nagle

WOJCIECH WARDEGA
pracownik Miejskiego Handlu Mięsem w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy serdecznego kolegi nieodżałowanego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 listopada 1972 r. o godz. 11 na cmentarzu w Klekru.

Zegnamy Go z głębokim żalem.

Żonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Miejskiego Handlu Mięsem w Poznaniu. 9434-K1

Dnia 21 listopada 1972 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, wierny przyjaciel życia, brat, szwagier i nasz kochany wujasek

BRUNON JANYSKA
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. żałobna w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 7.30 w kościele Marii Królowej przy Rynku Wildecim.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną
Prosi się o nieskładanie kondoleń. 30680g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2. Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Marian Fiejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kozmarek (sekretarz redakcji). Władysław Porzycki (redaktor naczelny). Zbigniew Skąpski. Zbigniew Szumowski. Jerzy Walaś. Telefon: centrala 600-41 łączy wszystkie działy. Informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 654-08. Dział Miejski — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31. Druk: Drukarnia Wydawnictwa Prasowe RSW „PRASA” — Poznań. Grunwaldzka 19 telefon 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku odpowiedzialna redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamawiających redakcja nie zwraca. Druk: PZG im M. Kasprzaka — Poznań. Zwierzyniecka 3. Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półroczną (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmujemy do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPiK „Ruch”. Poznań. Zwierzyniecka 3 na konto PKO nr 5-6-151: do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-5

Dnia 20 listopada 1972 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 59 nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

WŁADYSŁAW EREŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 14 na cmentarzu Miłostowo — Główna.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córki, zięć i wnuki
Poznań, ul. Mińska 48. 30681g

Dnia 20 listopada 1972 r. zmarł

IGNACY JANDY
długoletni pracownik Zakładu Doświadczalnego BSIP „Energoprojekt”

W Zmarłym straciłmy serdecznego kolegi, sumiennego i cenionego pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Rada Zakładowa, Dyrekcja, współpracownicy 9429-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 listopada 1972 r. w wyniku nieszczęśliwego wypadku zmarł nasz pracownik

inż. JANUSZ WOJTKOWIAK

W Zmarłym straciłmy ofiarnego pracownika i bardzo lubianego przez wszystkich kolegi.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP Przedsiębiorstwa Obrótu Zwierzętami Hodowanymi w Poznaniu. 30689g

Dnia 21 listopada 1972 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, śp.

MARIANNA KAPALA
z domu JANKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 10.30 na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
Poznań, ul. Knapowskiego 30 m. 9. 30668g

Dnia 18. XI. 1972 r. zmarł w wieku 61 lat nasz były długoletni pracownik (rencista)

KORNEL PRIEBE

W Zmarłym straciłmy byłego pracownika, dobrego przyjaciela i kolegi.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, POP i Żaloga
Poznańskich Zakładów Naprawy Samochodów oraz Grono Emerytów. 9402-K1

Dnia 19 listopada br. zmarła najukochańsza mamusia, córka, żona, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

REGINA MARIA z POLCYNÓW DEMBIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA
Poznań — Szczepankowo. 30651g

Z wielkim żalem zawiadamiamy, iż dnia 19 listopada br. w 83 roku życia odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

HELENA MENDE
z PNIEWSKICH

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym w Ostrowie Wlkp.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
Poznań — Szczepankowo. 30651g

Dnia 18 listopada 1972 r. odszedł od nas na zawsze nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 83

WINCENTY RZEŃNIK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

syn, synowa i wnuki
Poznań, Rodziewiczówny 32. 30630g

Dnia 18 listopada 1972 r. zmarła nagle, nasza szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 75, śp.

GERTRUDA FLAUM

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

siostry i rodzina
Poznań, ul. Jackowskiego 9 m. 1. 30620g

Z wielkim bólem i głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 listopada 1972 r. odszedł od nas niespodziewanie przeżywszy lat 61, mój najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, nasz drogi ojczulek, teść i dziadek, śp.

PIOTR KONOWALSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Swarzędzu.

W smutku pogrążona

żona, córki z mężami i wnuczek
Swarzędz, ul. Staszica 46. 30495g

12 listopada 1972 roku zmarła w Szczecinie, śp.

JÓZEFA HIEROWSKA
primo voto SZYMANOWSKA
z domu WYPIJEWSKA

o czym zawiadamiają pogrążeni w żalu

mąż, córki, zięć i wnuczka
2124-K2

Dnia 19 listopada 1972 r. zmarła nagle przeżywszy lat 70 nasza droga i kochająca matka, teściowa, babcia i prababcia

WALENTYNA NOWICKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA
Poznań, Jeżycka 35. 30640g

Pracownicy poszukiwani

KUCHARKA do stołówki zakładowej potrzebna. Zgłoszenia Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19 p. 18. 9419-K1

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, zatrudni

REWIDENTA.

Wymagane wyższe wykształcenie i jeden rok pracy w księgowości budżetowej, lub średnie wykształcenie i trzy lata pracy zawodowej w księgowości budżetowej.

Warunki pracy i płacy, zależne od kwalifikacji, do omówienia na miejscu.

Zgłoszenia w pokoju nr 44, Al. Stalingradzka 18. 9370-K1

12 listopada 1972 roku zmarła w Szczecinie, śp.

JÓZEFA HIEROWSKA
primo voto SZYMANOWSKA
z domu WYPIJEWSKA

o czym zawiadamiają pogrążeni w żalu

mąż, córki, zięć i wnuczka
2124-K2

Dnia 19 listopada 1972 r. zmarła nagle przeżywszy lat 70 nasza droga i kochająca matka, teściowa, babcia i prababcia

WALENTYNA NOWICKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA
Poznań, Jeżycka 35. 30640g

ZE STANKIEWICZÓW

KAZIMIERA DYDUSIAKOWA
najukochańsza i nigdy niezapomniana matka i siostra, zmarła w Poznaniu, dnia 19 listopada 1972 r., opatrzona Sakramentami św.

Wyprowadzenie drogi zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Zegnamy Ją w nieutulonym żalu

córka, siostry, brat i rodzina
30668g

W dniu 20 listopada 1972 r. zmarła po bardzo długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 62, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, mamusia, teściowa, babcia, siostra i bratowa

ANIELA GRZESIAK
z domu GŁOWIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

mąż, syn, synowa, wnuki i rodzina
Poznań, Małeckiego 13. 30682g

AB. GŁOS WIELKOPOLSKI 7
Nr 278 (8940) 22 XI 1972

